Nr. 197 Wtorek, 26 Sierpnia 1884. **Rok 74**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue Clement 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym odręcznym dyplomem radcy rządowemu i kierownikowi departamentu rachunkowego w urzędzie ochmistrzowskim, Ferdynandowi Geisinger, jako kawalerowi orderu żelaznej korony trzeciej klasy, w myśl statutów orderu, nadać najmiłościwiej stan szlachecki.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym odręcznym dyplomem radcy rządowemu i registratorowi w c. k. kancelaryi gabinetowej, Teodorowi Pittner, jako kawalerowi orderu żelaznej korony trzeciej klasy, w myśl statutów orderu, nadać najmiłościwiej stan szlachecki.

Dodatek na ażio

do opłat za jazdę i frachty na austryackich kolejach żelaznych.

Także począwszy od 1go września 1884 r. aż do dalszego rozporządzenia nie będzie pobierany na kolejach żelaznych dodatek na ażio do opłat, w srebrze wyrażonych.
Wiedeń, 23 sierpnia 1884.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 26 sierpnia.

Nadzieje załatwienia w ostatniej chwili francusko-chińskiego sporu na drodze pokojowej, nie ziściły się; po słowie państw interesowanych opuścili prawie równocześnie swoje dyplomatyczne stanowiska, a bezpośrednio potem, działa francuskie rozpoczęły działanie przeciw najbliższemu przedmiotowi operacyj wojennych, fortecy Fu-Czeu, i w kilku godzinach zamieniły w gruzy tamtejszy arsenał. Wnioskując z głosów prasy paryskiej zdawałoby się, iż energiczne kroki, jakie rząd republikański zamierza przedsięwziąć przeciw Chinom, znajdują aprobatę w całej opinii publicznej, która niezmiernie jest rozdrażnioną nielojalnem postępowaniem Chin i ma to mocne przekonanie, iż rząd pekiński przewlekał układy głównie dla zyskania na czasie i tem wygodniejszego skoncentrowania wojsk regularnych celem wyparcia Francuzów z Tonkinu. Zdaniem dzienników inspirowanych, rząd rzeczypospolitej został znaglony do akcyi wojennej nie tyle odmową Chin co do wypłaty żądanego odszkodowania, ile raczej przeświadczeniem, iż droga ugodowa wobec znanej perfidyi przeciwnika nie może doprowadzić do pożądanego rezultatu. Rzeczywiście też nielojalność Chin w ciągu całego okresu pertraktacyjnego była bezprzykładną. Przypomnieć sobie tylko należy popieranie przez wojska regularne „czarnych sztandarów", wysyłanie emisaryuszów z Pekinu dla podburzenia dzikich hord w Tonkinie, transporta broni i amunicyi, a ostatecznie zdradziecki napad na Francuzów w Bak-Le.

Francya, zniewolona w ten sposób do rozpoczęcia kroków nieprzyjacielskich, podjęła je bez formalnego wypowiedzenia wojny, co daje powód opozycyi do nowych wycieczek przeciw rządowi. Opozycyi nie tyle idzie o rzecz samą, jak raczej o zwołanie Izby na sesyę nadzwyczajną, co musiałoby nastąpić, gdyby wojna miała być wypowiedzianą formalnie, artykuł dziewiąty bowiem konstytucyi orzeka, iż „prezydent, bez poprzedniego zezwolenia Izb, nie może wypowiadać wojny". Prezydent i gabinet jednakże nie mają bynajmniej zamiaru uczynić pod tym względem zadość życzeniu opozycyi, powołując się na przyjęty przez Izbę porządek dzienny, wzywający rząd, „aby starał się z wszelką energią przeprowadzić traktaty zawarte w Tien-Tsinie i Shanghai". Dzienniki oficyalne podnoszą też, iż rząd działa właśnie w duchu pomienionego porządku dziennego, starając się z jednej strony zabezpieczyć w Tonkinie granice zaznaczone traktatem, z drugiej zaś czyniąc na terytoryum chińskiem takie zarządzenia, które wydają mu się najwłaściwszemi dla zniewolenia Chin, aby wypełniły przyjęte na siebie zobowiązania.

Jak się zdaje, rząd francuski, unikając formalnego wypowiedzenia wojny i zwołania w tym celu Izb, powoduje się głównie i jedynie względami na polityką wewnętrzną. Chociaż bowiem nie ma wątpliwości, iż ciało prawodawcze przychyliłoby się w tej mierze do wniosku rządowego, to przecież przy tej okazyi mogłyby, dzięki opozycyi, wywiązać się rozprawy, które w obecnej chwili, nie byłyby wcale pożądanemi dla gabinetu. Opozycya pospieszyłaby niezawodnie wykazać wszystkie ujemne strony „awanturniczego" przedsięwzięcia, obudzając zaniepokojenie w opinii publicznej argumentem, iż przez zaangażowanie się w Azyi wschodniej Francya wiąże sobie ręce w Europie. Oprócz tego nie zaniedbałaby pewnie opozycya poruszyć kwestyj finansowych, których smutnego stanu nie zdoła z pewnością poprawić kosztowna kampania chińska. Te i inne względy stały się bez wątpienia powodem, iż pan Ferry pragnie pozostać na razie przy wojnie „oficyalnej", chociaż taki sposób prowadzenia walki ma pewne a nawet dotkliwe niedogodności. Przedewszystkiem, przed formalnem wypowiedzeniem wojny nie może być mowy o blokowaniu wielkich portów handlowych, przezco usuwa się z pod akcyi Francuzów jeden z najskuteczniejszych środków represyjnych; z drugiej jednak strony trudno nie przyznać, iż to byłby w każdym razie środek niebezpieczny, gdyż Francya, zarządziwszy taką blokadę, mogłaby łatwo wejść w zatarg z innemi handlowemi mocarstwami, w pierwszym zaś rzędzie z Anglią. Niemniej Chiny, jak się zdaje, nie wypowiedzą formalnej wojny, także ze względu na możliwą ze strony Francyi blokadę portów.

O widokach rozpoczętej kampanii niepodobna choćby w przybliżeniu wydać sądu, gdyż na podstawie dotychczasowej bardzo ujemnej działalności wojsk chińskich, operujących w Tonkinie, nie można wysnuwać wniosków o bitności pułków, znajdujących się w centrum państwa a zorganizowanych i wyćwiczonych na sposób europejski. Dopóki punkt ciężkości operacyj wojennych spoczywać będzie w marynarce, Francya bez wątpienia będzie miała stanowczą przewagę nad Chińczykami. Stan ten jednak mógłby zupełnej uledz zmianie, na niekorzyść Francuzów, gdyby ci ostatni byli zmuszeni wtargnąć w głąb niezmiernego państwa i znaleźli się wobec wielkiej liczebnej przewagi wojsk chińskich. Gdy rząd pekiński może bez wysiłku wysłać do boju setki tysięcy żołnierza, dla Francyi wysłanie korpusu ekspedycyjnego w sile 10.000 ludzi połączone jest już ze znacznemi trudnościami. Nie jest to tajnem chińskim mężom stanu i w tem zapewne główna spoczywa przyczyna lekceważenia przez rząd pekiński układów z Francyą zawartych.

Sprawy krajowe.

(Czynności Wydziału krajowego.)

(*L.*) Przed zebraniem się Sejmu, rozesłał Wydział krajowy między pp. posłów

---

5)

ŻUBR

Gawęda z podań łowieckich XVII wieku.

(Ciąg dalszy.)

Nowi tedy oblubieńcy spełnili wolę rodziców. Wiele stadeł tak skojarzonych liczono wtedy na świecie.

Młody kniaź, jak to widzieliśmy, pomimo łowieckich popędów był, charakteru łagodnego i uciekał się tylko do surowości względem „konwiktorów", nie uznających „perswazyj", że zaś młoda kniaziowa uznała takową i w pokorze los swój przyjmowała, nie doznała srogości małżonka, ni też wprawdzie szczególnego afektu. Wprowadził on ją na zamek, jakby nowego konwiktora z puszczy. Może i więcej troszczył się o nowe nabycie i przyswojenie jakiego dzikiego zwierzątka, niż o młodą żonę.

Jedno większe skrzydło zamku, posiadające całkiem odrębne dziedzińce i wirydarze, zawierało pyszne komnaty, rezydencyę — a słuszniej mówiąc — klatkę złoconą, już kilku pokoleń pań zamku. Tam z dworem swoich służebnic rozpoczynała pustelniczy żywot kniaziówna Izora; młody bowiem małżonek nie starał się przerwać i uprzyjemnić jej samotności.

Wkrótce po zamieszkaniu młodej małżonki na zamku, stary kniaź umarł. Młody, objąwszy samowładnie rządy dziedzictwa, zajął się rozszerzeniem zwierzyńca, którym zaprawdę bardziej się zajmował, niż młodą, piękną żoną.

Gdyby jeszcze kniaziowa nabrała zamiłowania łowiectwa, które prawie jej wszystkie poprzedniczki na zamku przejęły od mężów, zasłynąwszy nawet w tej zabawie, jako zawołane łowczynie. Lecz od dzieciństwa wzwyczajona do oglądania na pokojach ojca kniazia, nadobnych pań i gładkich kawalerów, z odrazą odwracała się od dzikich mieszkańców zamku. Ryki zwierząt, dolatujące ją z tamtych dziedzińców przez drewniane mury zamku, drażniły jej wątłą, delikatną kompleksyę, mąciły czyste i harmonijne tony lutni i cytry, na których kniaziówna Izora była mistrzynią, a niemi chciała słodzić swoje osamotnienie.

Choć w rozkoszy i zbytku, wszakże nie do zazdrości była ta złocona klatka młodej niewiasty. Aż Bóg ulitował się nad udręczoną i po paru latach pożycia, zesłał jej wielką pociechę macierzyństwa — pociechę podwójną, bo naraz zakwiliły na zamku dwie prześliczne istotki, bliźnięta: chłopak i dziewczynka.

Ryki się wzmogły w konwikcie — nie dlatego, aby zwierzęta dzieliły radość pańską— lecz ryczały z tęsknoty za swoim panem i opiekunem, który cały affekt od nich przeniósł do tej podwójnej kolebki, przepędzając przy niej, jak niegdyś w konwikcie, całe dnie i noce. Młoda kniaziowa była całkiem szczęśliwą, a nawet całem sercem pokochała tego dzikiego Nemroda, jako ojca swych ślicznych aniołków. Kniaź już teraz bywał rzadkim gościem w konwikcie.

Rozpierzchli się wysłańcy z kniaziowskiego dworu, do dawnych koligatów kniazia i kniaziowej, Wiśniowieckich, Prońskich, Siesickich, Jaxów, Monwidów, Dorohostajskich, Hlebowiczów i innych kniaziów, z zaprosinami na obrzęd solenny chrztu podwójnego. Ojcami chrzestnymi, w zastępstwie króla Zygmunta i królewicza Władysława, byli wojewoda i kasztelan mścisławscy — Marcin Gedroić i Jan Ogiński. Zamek ponury Sołomereckich, przy tym uroczystym akcie, zajaśniał wytworną świetnością, jak niegdyś w Czetwertni u kniazia Mikołaja. Dzieci na chrzcie św. dostały imiona w rodzie kniaziów pierworodnym nadawane, które rozdzielono pomiędzy bliźniąt — syna nazwano Damianem, a córkę Bohdaną.

Uroczystości trudno było nie zakończyć łowami; a na tych między inną zdobyczą dostał się żywcem, on żubr przez nas opisany, będący natenczas jeszcze cielakiem, który, jak to obaczymy, fatalne wywarł wpływy na nowonarodzonych.

Rosły i chowały się zdrowo a pięknie bliźniątka. Ojciec, w pierwszych momentach nieodstępny od kołyski, z czasem ostygł nieco w afekcie rodzicielskim; od czasu, kiedy mu walka z pojmanym żubrem ugrzęzła w myśli, począł dzielić czas pomiędzy konwiktorów i dzieci, jednak i tym i owym obowiązkom czynił zadość i kniaziowa przestała być opuszczoną samotnicą.

Lecz skoro dzieci podrastając, biegać już zaczynały, kniaź, na wzór własnego wychowania, zbliżył je do swoich konwiktorów i niejako z nimi zaprzyjaźnił. Biedna matka, delikatnej kompleksyi niewiasta, była jak na torturach, widząc swe dzieci w objęciach niedźwiedzi lub tarzające się na murawie z innemi drapieżnemi zwierzętami. Mąż zaś szydził sobie z tych obaw macierzyńskich, utrzymując, że zwierzęta, jego przyjaciele, nie mogą szkody dzieciom przyczynić.

Szczególnie z dzieweczką, której śmiałości do konwiktorów kniaziowych nie mogli się dość nadziwić starzy łowcowie, wyprawiał sobie kniaź rozmaite krotochwile. Że to Sołomereckich klejnotem jest Rawicz, jak wiadomo, reprezentujący pannę, dosiadającą niedźwiedzia, więc kniaź sobie sprawiał uciechę, wprawiwszy swoją siedmioletnią Bohdankę do jazdy na niedźwiedziu. Wprawdzie „wyperswadowany" to, a wierny Instygator, służył za tego niezwyczajnego rumaka dzieweczce.

Bolała biedna matka w cichości, a bolała podwójnie, raz drżąc o bezpieczeństwo i życie dzieci, co chwila zależących od kaprysu rozdrażnionych bestyj, do których coraz większej śmiałości nabierały. A powtóre, wychowana w innym świecie, pomiędzy ludźmi wyższej sfery i rozumu, z zakrwawionem sercem spoglądała na karyerę swych dzieci czysto łowiecką.

Małżonek, zapatrzony w swoje źwierzęta, nie widział, że biedna niewiasta nikła mu w oczach; w ciągłej trwodze i troskach stękała czas jakiś, a wreszcie zapadła na suchoty i zgasła w kwiecie wieku, pozostawiając po sobie dwoje ośmioletnich sierot.

Surowi moraliści, szczególniej starzy, gotowi dziś rzucić anatemę, a przynajmniej podnieść krzyk zgrozy i oburzenia na białogłowę, używającą konnej jazdy, bawiącą się myśliwstwem i w ogóle używającą rozmaitych ćwiczeń, które (nie wiem dla czego?) samej tylko płci męskiej mają być udziałem. Ci zoilowie — nie zawsze dokładnie oznajomieni z naszą przeszłością — gotowi sarkać w ten sens:

— Co to mosanie, babki nasze od-

bardzo obszerne sprawozdanie z swoich czynności za czas od 1 lipca 1883 do końca czerwca 1884 r. Sprawozdanie to daje dokładny obraz rozległych agend dokonanych przez poszczególne departamenta w powyższym okresie czasu. W celu obznajomienia szerszej publiczności z temi agendami, podamy w streszczeniu najważniejsze ustępy sprawozdania. Zaczynamy od sprawozdania z czynności departamentu I, którego szefem jest JE. dr. Fr. Smolka. Między innemi zajmował się ten departament sprawą uwolnienia korespondencyj wydziałów powiatowych i gmin od opłaty pocztowej. Gdy od przesyłki obligacyj gminy Brzyska, wartości 400 zł. z Wydziału krajowego do wydziału powiatowego w Jaśle, wymierzoną i ściągniętą została opłata pocztowa, mniemał Wydział krajowy, że to zdarzenie nastręczy pożądaną sposobność do poddania powyższej kwestyi spornej pod rozstrzygnięcie Trybunału administracyjnego. Przedewszystkiem przeprowadził Wydział sprawę zwrotu powyższej opłaty pocztowej przez wszystkie instancye administracyjne, a po otrzymaniu odmowy z Ministerstwa handlu, wystąpił z zażaleniem przed Trybunałem rzeczonym, który zwrócił zażalenie Wydziałowi krajowemu, z powodu, że chodzi tu o uwolnienie od opłaty pocztowej Wydziałów powiatowych, nie zaś wydziału krajowego.

Wydział krajowy nie doznawał przeto naruszenia swego prawa, a tem samem nie ma podstawy do wnoszenia zażalenia. Nadto przytoczył Trybunał, że Wydział nie może twierdzić, jakoby doznał ukrócenia swego prawa, jakkolwiek *porto* pocztowe zapłacił, które nie Wydział krajowy, lecz wydział pow. miałby opłacić. Z tem uzasadnieniem jednak nie zgadza się Wydział, twierdząc: że jest to wspólnem prawem obu stron korespondujących, ażeby wzajemne ich przesyłki przez pocztę uskuteczniane, wolnemi były od opłaty pocztowej, obciążanie takich przesyłek zarówno uciążliwe jest dla wysyłającego, jak odbierającego przesyłkę i oddziaływa tamująco na wolność korespondencyi. Ztąd zdaniem Wydziału doznał on ukrócenia swoich praw przez niezgodne z przepisami ustawy wymaganie opłaty pocztowej od przesyłki wysłanej z Wydziału krajowego. Tem mniej uważa Wydział za uzasadnione powołanie się na postanowienie §. 1042, k. c. To postanowienie przyznaje bowiem prawo żądania zwrotu wydatku poniesionego za osobę, która według ustawy ten wydatek ponieść by miała. Jakoż właśnie sporną jest kwestya, czy wydziały powiatowe są według ustawy obowiązane do ponoszenia opłaty pocztowej od przesyłek tego rodzaju. Wydział krajowy nie miałby zatem podstawy do zastosowania w takim wypadku postanowienia §. 1042 k. c. przeciw wydziałom powiatowym. Ze względu jednak, że przeciw uchwałom Trybunału administracyjnego niedopuszczalnem jest dalsze odwołanie, ani jakikolwiek inny środek zaradczy, nie ma możności do dalszego działania w danym wypadku w powyższym kierunku. Wydział krajowy nie może zatem wobec powyższej uchwały Trybunału, nadal bezpośrednio zastępować sprawy uwolnienia od opłaty pocztowej korespondencyi wydziałów powiatowych i pozostawić musi ocenieniu właściwego wydziału powiatowego, czyli w pewnym danym wypadku uzna za stosowne przeprowadzić sprawę przez wszystkie instancye administracyjne, a w razie nieosiągnięcia pomyślnego skutku, wnieść zażalenie do Trybunału administracyjnego.

Okoliczność, że urzędy pocztowe pobierały opłaty pocztowe od przesyłek Wydziału krajowego do wydziałów powiatowych kwitów tymczasowych na pożyczkę krajową z r. 1883, tudzież obligacyj tej pożyczki, a wyższe władze, w ostatniej instancyi Ministerstwo handlu, nie zarządziło zwrotu tych opłat, spowodowała Wydział krajowy z przystąpieniem interesowanych w tej sprawie wydziałów powiatowych do wystąpienia z zażaleniem przed Trybunałem administracyjnym, który nie uznał tego zażalenia za uzasadnione, ponieważ, według przytoczonych w tym wyroku powodów, pośrednicze nie przy pożyczce krajowej przez Wydział krajowy, wydziałom powiatowym przekazane, a przez nie przyjęte, wytwarzało właściwie stosunek umocowania, czyli pełnomocnictwa pomiędzy wymienionemi władzami autonomicznemi, stanowczo różniący się od stosunku podporządkowania i przełożeństwa, a co do przesyłek, będących przedmiotem zażalenia i rozprawy nie można podporządkowania wydziałów powiatowych Wydziałowi krajowemu, co do uwolnienia przesyłek od opłaty pocztowej, wywnioskować ani z zasadniczych postanowień ustawy z 5 marca 1862, określającej zasadnicze podstawy urządzenia gmin, ani z postanowień §§. 48. i 49. ust. o Repr. pow. W duchu powyższych uwag wystosował Wydział okólniki do wydziałów powiatowych, wskazując sposób postępowania w razie niesłusznego obciążenia opłatą pocztową korespondencyj gminy lub wydziału powiatowego.

Jak w poprzednich latach tak i w ostatnim okresie czuwał Wydział nad tem, aby wydziały powiatowe nadzorowały należycie zwierzchności i rady gminne, ażeby takowe uchwalały budżety prawidłowo i w terminach ustawą oznaczonych, by dodatki do podatków, potrzebne na pokrycie wydatków gminnych, były w wysokości odpowiedniej rzeczywistym potrzebom przypisane, ażeby inwentarze zakładowego majątku gmin i zakładów gminnych były dokładnie spisane, a względnie spisane inwentarze należycie uzupełnione i ażeby roczne rachunki gmin i zakładów gminnych były ściśle sprawdzone przez rady gminne, a w gminach wiejskich przy współudziale delegatów lub funkcyonaryuszów rady powtatowej. Co do tych działów organicznej pracy samorządu utrzymuje wydział stałą ewidencyę i jak tylko którykolwiek wydział powiatowy ociąga się ze złożeniem szczegółowego sprawozdania o wykonaniu aktu nadzoru nad wyliczonemi peryodycznemi czynnościami zwierzchności i rad gminnych, jest dopóty upominany, dopóki się nie wykaże, że obowiązkom swoim zadość uczynił. Wydział krajowy nie może jednak pominąć milczeniem, że przy wykonaniu nadzoru nad gospodarstwem gmin, szczególnie wiejskich, okazuje się dość często pewna opieszałość, którą Wydział stara się wszelkiemi sposobami uchylić bądź odnosząc się do osoby prezesa rady powiatowej, bądź zagrażając wysłaniem komisyi na koszt powiatu dla załatwienia sprawy, a w jednym wypadku wysłał Wydział rzeczywiście komisyę, co bezzwłocznie skutek wywarło. Jeżeli przy sprawdzeniu rachunków gminnych i przy lustracyi gospodarstwa gminnego okazują się nieporządki lub zaniedbanie obowiązków, następuje dochodzenie, w myśl §. 102 ust. gm. W okresie od ostatniego sprawozdania, złożonych zostało z urzędu 16 członków zwierzchności gminnych. Zazwyczaj jednak donoszą wydziały powiatowe że powodem nieporządków w rachunkach gmin są pisarze gminni. Dlatego też Wydział przyjął z wielkiem zadowoleniem zawiadomienie, że nowela do §. 102 ust. gm. o nadzorze władz wyższych nad urzędnikami gmin wiejskich otrzymała Sankcyę, i jakkolwiek każda ustawa krajowa ogłoszoną jest w dzienniku ustaw i rozporządzeń krajowych, uważał Wydział za potrzebne zwrócić na nią szczególniejszą uwagę wydziałów powiatowych osobnym okólnikiem. Przedewszystkiem podniósł Wydział z naciskiem, że od dnia wejścia w wykonanie tej ustawy nie będą mogli źli i przewrotni funkcyonaryusze gmin wiejskich, kryjąc się za plecami mniej udolnych zwierzchności i rad gminnych, nie wykonywać lub wpływać na niewykonanie poleceń władz wyższych i dopuszczać się nieprawidłowości lub zgoła nadużyć, za które odpowiedzialność na członków zwierzchności gminnych spadała, podczas gdy właściwych sprawców nie można było w drodze administracyjnej dosięgnąć. Nadto zwrócił Wydział uwagę, że wydziały powiatowe robiąc, odpowiedni użytek z tej ustawy i postępując energicznie wytrwale a zarazem oględnie, mogą po usunięciu nieodpowiednich osobistości doprowadzić do tego, że gminy wiejskie będą miały z czasem dobrych funkcyonaryuszów, co się niewątpliwie przyczyni i to w wysokim stopniu do podniesienia całej administracyi autonomicznej. W końcu polecił Wydział wydziałom powiatowym złożyć do roku wyczerpujące sprawozdania o poczynionych zarządzeniach w tej ze wszech miar ważnej sprawie i o skutkach tych zarządzeń W związku niejako z powyższemi zarządzeniami Wydziału pozostaje okólnik Namiestnictwa z 14 grudnia r. z. do wszystkich starostów, wzywający ich, ażeby z całą stanowczością przestrzegali przepisów o pisarzach pokątnych ukracając ich szkodliwą działalność. Wydział zakomunikował ten okólnik wszystkim wydziałom powiatowym, a prócz tego wydał jeszcze następne zarządzenia: Ponieważ z przekładanych inwentarzów majątku gminnego, okazało się, że niektóre gminy są zbyt skore do zaciągania długów, przeto zawezwano wydziały powiatowe, aby przy zatwierdzaniu uchwał rad gminnych co do zaciągnięcia pożyczek badały ściśle potrzebę i cel użyteczny tych pożyczek, a przy pożyczkach zaciąganych w Banku krajowym powinny być te dwie okoliczności poświadczone w klauzuli zatwierdzenia uchwały rady gminnej. Następnie zarządził wydział lustracyę wszystkich fundacyj i zakładów dobroczynnych, pozostających w zarządzie gmin, których jest znaczna ilość. W r. b. zarządził znowu ogólną lustracyę wszystkich kas pożyczkowych gminnych i wezwał Wydziały powiatowe, ażeby złożyły sprawozdanie o zarządzie tych instytucyj, które z nich chylą się ku upadkowi z braku należytego zarządu i jakiego rodzaju są wady administracyi tych kas. (C. d. n.)

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z Królestwa Polskiego.)

W rozkazie warszawskiego oberpolicmajstra do policyi wykonawczej znajduje się następujący komunikat:

„Główny naczelnik kraju rozporządził, ażeby policya wykonawcza przestrzegała ściśle przepisów pasportowych, i uchylających się od nich bez wyjątku pociągała do odpowiedzialności. Oprócz tego główny naczelnik kraju nakazał, ażeby w każdym wypadku, jeżeli w naruszeniu przepisów pasportowych dostrzeżonym będzie zamiar ukrycia politycznych i kryminalnych przestępstw, donoszono o tem natychmiast jego kancelaryi“

Dzienniki warszawskie donoszą o powrocie z Petersburga Apuchtina.

Warsz. Dniewn. podaje treściwą, spóźnioną wprawdzie, ale przedmiotową i dość bezstronną wzmiankę o zjeździe Czechów w Krakowie; przytacza główniejsze szczegóły uroczystego ich przyjęcia i pobytu, tudzież dość wierną treść wypowiedzianych mów przez Polaków i Czechów, mowę zaś powitalną przez hr. Reya, wyrażającą lojalne uczucia obu narodów dla Domu Habsburgów i panującego Monarchy, *Dniewnik* powtórzył dosłownie.

Czytamy w korespondencyi do *Dziennika Pozn.*:

„Wizyta Leoncyusza w parafiach unickich zrobiła zupełne fiasko. Ludność pochowała się po domach i wszelkich przyjęć troskliwie unikała W Siedlcach tylko urzędnicy rossyjscy urządzili mu obiad, na którym wygłoszono kilka mów.

„Biskupowi Wnorowskiemu pozwolono wizytować powiat węgrowski, ale tylko te jego parafie, w których nie ma unitów. W podróży towarzyszył biskupowi urzędnik rossyjski do szczególnych poruczeń przy Hurce

Podług urzędowych cyfr dochód z podatków, pobieranych przez rząd rossyjski w Królestwie Polskiem wynosi 51 milionów rubli rocznie. Oprócz opłat gminnych i miejskich na mieszkańca wypada w przecięciu 8 rubli rocznie.

W niedzielę popołudniu, jak donosi *Warsz. Dniewn.*, sztab wojsk rossyjskich, konsystujących w Warszawie, przedsięwziął wojskowo naukową wycieczkę do Grochowa dla zwiedzenia pola bitwy z roku 1831. Po przejrzeniu skrzydła prawego wojsk polskich, wycieczka skierowała się w stronę Olszyny, wzdłuż linij frontowej szyku bojowego wojsk polskich; linię tę wytknięto chorągiewkami. Ze skrzydła lewego pozycyj polskiej pod Grochowem, wycieczka skierowała się na Kawenczyn, i ztąd wzdłuż linii szyku bojowego wojsk rossyjskich ze skrzydła prawego na lewe. Linię frontową wojsk rossyjskich również wytknięto chorągiewkami. Następnie wyprawa udała się do Wawra, do miejsca, gdzie stała rezerwa rossyjska; i tu nastąpiła wymiana spostrzeżeń i uwag o sposobie ówczesnej akcyi wojennej.

Według *Rusk. Kur.*, w zarządzie komunikacyj w Królestwie Polskiem spodziewać się należy wkrótce wielu reform zasadniczych.

(Sprawy rossyjskie.)

Z Petersburga donoszą do *Polit. Corr.*: Car Aleksander rozkazał, aby zapowiedziane na 1 października (starego stylu) przeniesienie do Sebastopola zwłok generała Totlebena, odbyło się na koszt skarbu. Car polecił dalej wystawić w Sebastopolu kosztem skarbu okazały pomnik temu generałowi.

Zapewniają, że minister wojny generał Wannowski oświadczył się stanowczo przeciw oddaniu komendy nad wojskami w gubernii wileńskiej, generałowi Kochanowowi, który od czasu śmierci generała Totlebena dzierży prowizorycznie tę komendę. Minister wojny chciałby widzieć na tej posadzie doświadczeńszego generała, niż Kochanow, który nigdy jeszcze nie sprawował samoistnie większej komendy.

Nowoje Wremia dowiaduje się, iż nowy statut uniwersytecki ma być jeszcze raz oddany pod opinię specyalnej konferencyi w radzie państwa.

Przepisy dotyczące wydawania paszportów tak do cesarstwa, jako też za granicę zostały znowu obostrzone.

(Oficerowie niemieccy w Turcyi.)

Z Konstantynopola piszą do *Pol Corr.*: Liczba oficerów niemieckich w służbie tureckiej, powiększyła się w tych dniach o jednego, kapitana korwety, p. Starke. Otrzymał on rangę liwy (basza I klasy) i zarówno z innymi oficerami niemieckimi będzie fungował jako instruktor. Wysłanie przez Niemcy oficera marynarki, nastąpiło na wyraźne życzenie sułtana, który marynarką zarówno się interesuje jak i artyleryą.

Turecki korpus artyleryi pod ręką generała Ristoffa, byłego oficera pruskiego stał się wojskiem wzorowem i nieustępuje w niczem korpusom innych państw europejskich. Staraniom gen. Ristoffa powiodło się uzyskać to, iż wojska jego pobierają żołd regularnie, co też przyczynia się do podniesienia popularności tego oficera.

Projekta reorganizacyjne oficerów niemieckich oczekują ciągle jeszcze na zrealizowanie, co głównie należy przypisać niepomyślnemu stanowi finansów otomańskich.

(Kolonialne aspiracye Europy.)

Jeżeli policzymy wszystkie mocarstwa europejskie i to pierwszorzędne, które z powodu swoich interesów kolonialnych w dalekich częściach świata do współzawodnictwa z Anglią już wystąpiły, lub dopiero wystąpić zamierzają, to bez przesady możemy twierdzić, że dziś, mimo wielu innych kwestyj w samej Europie, mocarstwa europejskie najmocniej jednak zajęte są sprawami kolonizowania, lub ewentualnemi trudnościami zaatlantyckiemi. To żywe zajęcie się kwestyami kolonialnemi odbija się też w całej prasie europejskiej. Prasa niemiecka wita z szczerą radością i poklaskiem decyzyę rządu, aby dać energiczną opiekę kolonizacyi niemieckiej w Afryce. W postanowieniu tem widzi dziennikarstwo niemieckie brzask urzeczywistniającej się nadziei, że i Niemcy nakoniec, którym najwięcej talentu kolonizacyjnego przyznaje cała Europa, będą mogli wziąć czynny udział w dziele cywilizacyjnem w innych częściach świata.

---

mawiały różaniec, sadziły kury, doglądały domu i dzieci, ale nie używały konnej jazdy, nie strzelały z pistoletu i t. p.

Kiedy tymczasem, jak świadczą dawni pisarze, wiele u nas było niewiast, zamiłowanych w łowiectwie i czynny biorących w niem udział. Z królowych polskich prawie wszystkie były amatorkami myśliwstwa, nie opuszczały łowów, lub im się przypatrując tylko, lub jak niektóre, uganiając się za zwierzem, na równi z myśliwymi. Szczególną w tej mierze odwagą i namiętnością odznaczały się: wspomniona powyżej żona Aleksandra Jagiellończyka. Bielski przytacza, że królowa Bona na polowaniu w Niepołomicach, uciekając przed rozjuszonym niedźwiedziem, będąc brzemienną, poroniła płód męski, który złożono w miejscowej świątyni, po zejściu króla Zygmunta, umieszczono w jego trumnie, o czem świadczyła blacha srebrna z łacińskim napisem*).

Już z tego samego, iż od wieków pospolite śmiertelniczki lubiły się modelować na koronowane wzory, można śmiało przyjść do wniosku, że siła kobiet myśliwych posiadaliśmy w Polsce. Z tych kroniki łowieckie zachowały w pamięci: Drogomirowę, podkomorzynę wendeńską; Czarnowską, miecznikowę Nurską; Puzyninę, cześnikowę Szawelską; a poszukawszy, wieleby się innych znalazło. Gołębiowski przed półwiekiem wspomina o Platerowej, starościnie Gieldziańskiej, „której najmilszą zabawą były łowy i której pokoje myśliwskiemi psami zawsze napełnione“*). Córka tej Platerowej nietylko odziedziczyła gust łowiecki matki, lecz nadto, służąc wojskowo w roku 18 0, była dzielnym żołnierzem i dowódzcą.

Za mojej pamięci znałem jeszcze kilka pań, bardzo szanowanych, pasyonowanych do myśliwstwa. Dotąd żyje w gubernii Witebskiej pewna podeszła a ze wszech miar zacna dama, oddająca się namiętnie polowaniu i utrzymująca w dobrach swoich liczne i doborowe myśliwstwo — tej pani nie wymieniam z nazwiska, nie będąc pewnym, czyli chce przejść w druku do potomności.

Wybaczy mi czytelnik to za długie odstąpienie od rzeczy — mając na celu sprostowanie mylnego zdania niektórych, o przeszłości bezwarunkowo „kądzielowej“ jakoby, naszych pra babek, które niezawodnie miały więcej męskiego animuszu i więcej męskich nawyknień niżli ich prawnuczki, oddane wyłącznie zatrudnieniu domowemu lub zabawom salonowym. Proszę naprzykład, kazać takiej Puzyninie, Platerowej i innym białogłowom, które chadzały w taniec z dzikiem i niedźwiedziem, pląsać przy dźwiękach niewinnych fortepianu, z krochmalonymi paniczykami noc całą, jak to dziś chętnie niejedna modna jejmościanka uczyni. Ba! *mutantur tempora et... feminae!*

Drugim powodem tej dygresyi było to, iż zamierzając wprowadzić do moich wspomnień sławną przed wiekami łowczynię na Litwie, obawiałem się być posądzonym o prawienie dubów smalonych i nadużycie wiary łaskawego czytelnika. Co wyraziwszy, wracam do toku rzeczy.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Piotr Jaxa Bykowski.

*) Czacki ową blachę, zdjętą z trumny, posiadał w swoich zbiorach.

*) Tego autora — „Gry i Zabawy“.

Dzienniki niemieckie powtarzają dziś oświadczenie księcia Bismarcka, złożone w parlamencie dnia 28 czerwca b. r., o kwestyi kolonizacyjnej i zapatrywaniach rządu w tej mierze.

Toż samo we Francyi, polemika dziennikarska z Anglią i antagonizm francuski, wywołane zostały kwestyami kolonialnemi. Polemika ta nie milknie, ale wzmaga się nieustannie. Umiarkowane i czerpiące natchnienia ze sfer rządowych dzienniki paryskie wyrażają zadowolenie z odosobnienia Anglii w stosunkach międzynarodowych. Z tonu ich widać przytem, że nader przychylnie widzą postępy kolonizacyjne Niemiec w Afryce. Srednie i niższe warstwy narodu francuskiego nie sympatyzowały nigdy zbytecznie z Anglią, a te nieprzyjazne uczucia wzmagają się obecnie jeszcze bardziej. Przyczyniają się do tego głosy dzienników, które zwracają uwagę na trudności, stwarzane Francyi przez Anglię.

Ministeryalny dziennik *Paris* z oburzeniem pisze o zachowaniu się Anglików, tamujących na każdym kroku działania Francyi. Tak w Madagaskarze kapitan Johnston usiłował złamać blokadę francuzką, zaś oficer regularnej armii angielskiej pułkownik Willonghby dowodzi Howasami. W Kongo Anglia pragnie zawładnąć ujściem rzeki, w Chinach staje ciągle na drodze Francyi. Konsul angielski w Keelungu protestował przeciw wylądowaniu wojsk francuskich. zaś admirał Dowell pod nosem admirała Courbet'a wysadził na ląd w Fu Czeu oddział żołnierzy marynarki angielskiej, co mogło wywołać niebezpieczeństwo krwawego starcia obu wojsk. Nareszcie pod pretekstem cholery, angielski agent Miérille zabronił przepływu przez kanał Suezki francuzkiemu okrętowi transportowemu *Djemnah*, chociaż takie ostrożności wcale się nie zachowują względem statków angielskich. „Wszystko to, dodaje *Paris*, raz skończyć się musi. Anglicy mogą do nas mieć urazę, ale nie idzie za tem, aby nam to uczuć dawali. Możemy być z sobą dobrymi przyjaciółmi, ile tylko chcecie, ale nie możemy znosić obojętnie waszych szykan!"

Jeżeli do tych nieporozumień wynikłych z powodu kwestyj kolonialnych, dodamy nieukończoną sprawę pomiędzy Anglią a Hollandyą o statek *Nisero* — jeżeli uwzględnimy sympatye Niederlandczyków dla polityki antiangielskiej Boerów w Afryce, a nakoniec sprawę stowarzyszenia międzynarodowego nad Kongo — to w istocie pokaże się, że wszystkie te aspiracye kolonialne w Europie stanowią dziś sprawę pierwszorzędnego zajęcia opinii publicznej i mocarstw europejskich.

KRONIKA

— **JCW. Najd. Arcyksiążę Rainer** d. 24 b. m., rano, niespodziewanie zaszczycić raczył odwiedzinami swemi c. k. Zakład zdrojowy w Krynicy, a to z okazyi podróży inspekcyjnej i bytności w Nowym Sączu. JC. Wysokość w towarzystwie adjutanta swego majora bar. Reichlin-Mehdegg, oprowadzany przez miejscowego zarządcę, raczył zwiedzić łazienki mineralne, czytelnię, łazienki borowinowe, zdrój główny, zakład hydropatyczny i park, przyczem wypytywał się z widocznem zajęciem o składniki wody mineralnej, ilość wydawanych kąpieli, frekwencyę gości, oraz ilość zatrudnionej służby i kilkakrotnie raczył wyrazić zarządowi zakładowemu swoje uznanie. O godzinie 12tej w południe Najd. Arcyksiążę udał się do restauracyi „pod Barankiem" na obiad, w czasie którego przygrywała kapela zakładowa. Po obiedzie JCWysokość zwiedził jeszcze niektóre sklepy w Bazarze, przyjął przedstawienie się urzędników Zakładu, zapisać raczył Imię Swoje w księdze pamiątkowej. a wyraziwszy raz jeszcze zadowolenie swoje, wsród odgłosu hymnu ludowego i żegnany przez publiczność kąpielową odjechał z powrotem na Sącz do Tarnowa.

† **Dr. Konstanty Hoszowski,** senator b. Rzeczypospolitej krakowskiej, prezes towarzystwa dobroczynności w Krakowie nadzwyczajny członek Akademii umiejętności, autor wielu dzieł, członek Rady miejskiej krakowskiej, właściciel dóbr, jak donosi *Czas*, zakończył przedwczoraj życie w 79 roku, o godzinie 7½ wieczorem. Eksportacya zwłok odbędzie się we środę o godź. 9 rano z mieszkania zmarłego przy ulicy Kanonnej do kościoła sw. Piotra. Wspomniany wyżej dziennik oddaje cześć pamięci zmarłego w następujących słowach: „Śp. Hoszowski, który od lat przeszło 50 zamieszkiwał w Krakowie, umiłował to miasto całem sercem czego składał liczne dowody równie czynem jak piórem, i używał powszechnej czci, jako opiekun ubogich i jeden z najzacniejszych obywateli. Umiał on niezrównaną uprzejmością pozyskiwać sympatyę każdego, ktokolwiek miał sposobność zbliżenia się doń i był bodaj czy nie jednym z ostatnich przedstawicieli nierzadkiej dawniej wykwintnej grzeczności. Zmarły pozostawił wdowę z domu Węglińską, dwóch synów i córkę".

— **Wpisy do szkół.** Do szkoły wydziałowej żeńskiej, szkoły im Konarskiego i im. Piramowicza wpisy na rok szkolny 1884/5 odbywać się będą dnia 28, 29 i 30 sierpnia b. r. w dotychczasowych lokalnościach szkolnych, a to: *a*) do szkoły wydziałowej w gmachu ratuszowym na drugiem piętrze, nad miejskiem muzeum przemysłowem; *b*) do szkoły im. Konarskiego w kamienicy p. Baurowicza pod l. 4 przy ulicy Wałowej; *c*) do szkoły im. Piramowicza w budynku pod l. 23 przy ulicy Ormiańskiej.

— **Wykaz IV składek** na dotkniętych powodzią, które dotąd wpłynęły do c. k. Prezydyum Namiestnictwa. (Ciąg dalszy). 11. Na ręce c. k. starostwa w Sniatynie: dalsze datki w ogólnej kwocie 104 zł. 31 ct. — 12 Mieszkańcy gminy Oberwittig w Czechach 21 zł. 53 ct. — 13. Na ręce c. k. starostwa w Nowym Sączu: gmina Gołąbkowice 2 zł.; parafianie w Nowym Sączu 30 zł.; w Barcicach 3 zł. — 14. Na ręce c. k. starostwa w Brodach: gmina Mikołajów 15 zł.; Uwin 8 zł.; Palikrowy 5 zł. 10 ct.; Baryłów 10 zł.; Berlin 15 zł. 12 ct; gr. kat. parafianie w Wertełce 2 zł. 50 ct.; w Milnie 4 zł; obszar dworski w Jasionowie 11 zł. — 15. Na ręce c k. starostwa w Białej: gospodarze gminy Hałcnowa 50 zł.; Brzeszcza 10 zł 68 ct.; parafianie w Stracance 10 zł.; w Wilkowicach 6 zł 81½ ct.; w Bulowicach 9 zł. 74 ct.; w Pisarzowicach 8 zł; K. Humberg 15 zł.; E. Schreyer (ze składki) 12 zł. 25 ct. — 16. Na ręce c. k. starostwa w Przemyślanach: składka w kościele świrskim 10 zł.: gmina Wiśniowczyk 8 zł. 77½ ct.; Dunajów 12 zł 91 ct; Białe 6 zł.; Chlebowice świrskie 11 zł. 50 ct.; Laszki król. 6 zł. 39 ct. — 17. Na ręce c. k. starostwa w Nadwórnej: gr kat parafianie w Cucyłowie 3 zł. 28 ct; w Krasnej 12 zł. 50 ct.; w Zarzeczu 5 zł. 50 ct.; rz. kat. parafianie w Nadwórnej 4 zł.; B Dobrowolski 5 zł.; F. Bredt 27 zł. 63 ct; ks. K. Ikałowicz 5 zł.; P. Nahorniak i J. Mykietyn po 1 zł.; W. Terentiuk 50 ct.; A. Nadachowski, S Herman i L. Waldmann po 1 zł.; S. Altenhaus 25 ct.; A. Zoffal 1 zł. — 18. Na ręce c. k starostwa w Zbarażu: gmina Roznoszyńce 16 zł. 89 ct.; Romanowe sioło 12 zł.; Koszlaki 6 zł. 10 ct.; Krasnosielce 5 zł. 40 ct.; Suchowce 2 zł. 32 ct; Sieniachówka 2 zł.; Iwaszkowce 1 zł. 80 ct.; grecko katol. parafianie w Łubiankach wyżnych i niżnych 50 zł. 25 ct.; w Nowym siole 12 zł. 10 ct.; w Roznoszyńcach 5 zł 25 ct; w Kujdańcach i Romanowem siole 3 zł.; M. Konopacki 5 zł.; Sz Kahane 4 zł.; M. Margules 1 zł. — 19 Na ręce c. k. starostwa w Kamionce: gmina Pawłów 3 zł.; Suszna 5 zł.; Peratyn 5 zł. — 20. Parafianie gminy Lengmoos w Tyrolu 8 zł. — 21. Mieszkańcy powiatu Kitzbühel w Tyrolu 96 zł. 27 ct. (C. d. n.)

— **Wykaz XXXIV składek** na dotkniętych powodzią, które wpłynęły do kasy Banku krajowego na ręce naczelnego dyrektora tegoż Banku, pana Antoniego Wrotnowskiego: Wydział powiatowy w Rawie, czysty dochód z zabawy w Lubyczy 6 zł. Galic. towarzystwo Dam Czerwonego Krzyża imieniem Tyrolskiego 238 zł. Zarząd zakładu zdrojowego w Szczawnicy z loteryi fantowej 1.082 zł. 64 ct. Z listy p. prezesa Rady powiatowej w Brzeżanach: Hersz Horowitz 50 zł., Zacher Kornblüht 10 zł., gmina Słoboda 6 zł., gmina Teofipolka 1 zł. 60 ct., gmina Horodyszcze 8 zł. Razem 75 zł. 60 ct. Przez redakcyę *Gospodarza i Przemysłowca*: ks. Józef Buraczyński z Krzyworówni 15 zł., Jan Feuer z Uścieryk za bukiety kotylionowe na zabawie prywatnej 4 zł. 15 ct. Przez c. k. starostwo w Krakowie z listy dr. Przeździeckiego w Franzesbadzie 514 zł., z listy dr. Hassewicza w Karlsbadzie 5 zł. Razem 519 zł. Ogółem wpłynęło dotąd do kasy Banku krajowego 55.128 zł. 86 ct.

— **Zamach samobójczy.** Ludwik N. liczący lat 24, bez zajęcia, dnia wczorajszego o godzinie 5tej z południa, targnął się na swe życie, obok stawu Pełczyńskiego. Usiłował zabić się wystrzałem z rewolweru, lecz wcale się nie uszkodził, poczem dozorca tamtejszej pływalni przeszkodził mu w ponowieniu samobójczego zamachu.

— **Uszkodzenie cielesne.** Przy spuszczaniu ciężkiej paki na sznurach do piwnicznego składu kupca p. Abrahama Rosenthala pod l. 10 przy ul. Kaźmierzowskiej, upadła ta paka skutkiem przerwania się powrozu na pomocnika handlowego 13-letniego Józefa Hechta, który przyświecał w piwnicy. Hecht doznał tak znacznego uszkodzenia na ciele, że musiano go odwieźć do izraelickiego szpitala.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono panu Józefowi D. paltot bronzowy z aksamitnym bronzowym kołnierzem i jedwabną podszewką wartości 12 zł.; p. Karolinie Sz. z zamkniętego strychu pod l. 46 ulica Halicka, damski płaszcz czarny zimowy, czarny paltot z materyi pikowej w kostki wyciskanej i prześcieradło; p. Janowi F. przez okno z mieszkania pod l. 4 ulica św Łazarza, srebrny zegarek cylinder, pojedyńczo kryty, z napisem Weigel, wartości 7 zł. i spodnie ciemno-bronzowe. — Zgubiono: p. Meilech K. pugilares z kwotą 30 zł. — Znaleziono mały kluczyk w handlu p. Königsbergera. — Zakwestyonowano u znanego złodzieja Alfreda Miliana damską koszulę znaczoną A. G. i trzy chusteczki białe; u Wojciecha Płocicy przenoszony chłopski kożuch z białych baranków. — Oddano do komisaryatu miejskiego III dzielnicy zbłąkanego 4 letniego chłopczyka, blond włosów, ubogo ubranego.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie Erazm Bogorya Kwaskowski, major kawaleryi b. wojsk polskich z roku 1831, kawaler orderów, emer. urzędnik towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń, przeżywszy lat 82; w Bad Kreuth, w Bawaryi, dożywotni członek Izby panów, Rady państwa Karol br. Tinti, rzeczywisty c. k. tajny radca, kawaler wielu orderów i t. d., prezydent związku austr. towarzystw Czerwonego Krzyża, w 56 roku życia; w Poznaniu brat zasłużonego posła wielkopolskiego, dr. Władysław Komierowski; w Warszawie pani Balbina Kudliczowa, niegdyś artystka teatrów warszawskich, a wdowa po znakomitym aktorze i nauczycielu szkoły dramatycznej, przeżywszy lat 70.

— **Wnuki Adama Mickiewicza.** W *Słowie* warszawskiem czytamy: Bardzo mili goście przebywają obecnie w naszem mieście. Gośćmi tymi są żona pana Władysława Mickiewicza, wraz z dwojgiem dzieci. Pierwsze to odwiedziny wnucząt wieszcza Adama w kraju rodzinnym. Pani Władysławowa Mickiewiczowa zamierza podobno kilka miesięcy zabawić między nami.

— **Zapowiedź ostrej zimy.** Według włościan, którzy, żyjąc blisko z naturą, nauczyli się z pewnych szczególnych objawów wyprowadzać częstokroć bardzo trafne wnioski i przepowiednie, zima tegoroczna ma być śnieżna i zimna. Tym razem do postawienia powyższej przepowiedni posłużył owym dorosłym meteorologom fakt, iż w roku bieżącym obrodziła nader obficie leszczyna, a grzybów był i jest ciągle brak wielki. Istnieje nawet przysłowie, które powiada: „Gdy leszczyna obrodzi, a grzybów nie ma, będzie śniegu obfitość i ciężka zima".

— **Oświetlenie elektryczne.** Z Wiednia donoszą, że ministerstwo sprawiedliwości zarządziło próby oświetlenia elektrycznego w więzieniach W razie pomyślnego wyniku tych prób, oświetlenie takie ma być zaprowadzone we wszystkich nowych zakładach karnych, mianowicie w Marburgu i Pradze.

— **Zuchwałą kradzież** popełniono w niedzielę rano w Wiedniu. Złoczyńcy, niewyśledzeni jeszcze, włamali się do magazynu jubilerskiego Jakóba Spiegla w Sródmieściu, a to przez okno wystawowe i skradli rozmaite złote przedmioty, ogólnej wartości około 2 214 zł. Pomimo iż wspomniane okno zamknięte było żelazną okienicą o dwóch zamkach i ciężką zasuwą żelazną, złodzieje potrzebowali najwyżej 10 minut czasu, aby je otworzyć. Ze zrabowanych kosztowności siedm sztuk znaleziono rozrzuconych po chodniku w pobliżu magazynu; dowód, że złoczyńcy poczynali sobie z największym pospiechem, wiedząc o tem zapewne, że za kilka minut powrócić ma straż nocna w to miejsce.

— **Niezwykłej odwagi** dowiódł młody oficer marynarki w Portsmouth. W amfiteatrze tamtejszym produkował się ujarzmiacz lwów, niejaki Borne. Młody oficer, który się razem z innymi przypatrywał figlom ujarzmiacza, oświadczył, iż nie widzi w tem nic dziwnego i że gotów jest wejść do klatki, zamieszkanej przez króla puszczy. Natychmiast stanęło pomiędzy widzami kilkanaście zakładów. Oficer przyjął je i wygrał rzeczywiście, wszedł bowiem do klatki i wyszedł z niej nietknięty.

— **Brzoza gryżyńska.** Któż z nas nie uczył się kiedyś na pamięć lub przynajmniej nie słyszał owej pięknej ballady generała Franciszka Morawskiego o owej brzozie wspaniałej, co to wyrosła z różdżki, zasadzonej na mogiłce krnąbrnego dziecięcia?... Otóż kościół, który długi szereg lat tulił się pod cieniem białej siostrzycki — jak donosi poznański korespondent do *Gazety Polskiej* w Warszawie — spłonął nieboraczek od piorunu, a z nim razem i brzoza, opaliwszy zieloną swej skroni ozdobę, uschła na zawsze. Obecnie proboszcz nawiedzonej tą stratą parafii, chcąc zebrać fundusz na odbudowanie świątyni, wydrukował balladę i rozsyła ją z dołączeniem maleńkiego krzyżyka, zrobionego z drzewa „brzozy gryżyńskiej".

— **Pamiątka po samobójcy.** Donosiliśmy w swoim czasie, że nieszczęśliwy młodzieniec, który w kościele św. Krzyża w Warszawie odebrał sobie życie, zapisał pewną kwotę na konkurs dla napisania najlepszej książki, jako przewodnika moralnego dla młodzieży. Jakkolwiek testament samobójcy mógłby na drodze sądowej uledz unieważnieniu, jednakże rodzina Tańskiego postanowiła zapis utrzymać w całej rozciągłości a nawet powiększa sumę do 3.000 rubli na cel wyżej wskazany. Niebawem ustanowiony zostanie komitet, do którego będą zaproszone osoby ze świata literackiego i lekarskiego, dla ułożenia warunków konkursu.

— **Antychryst,** według twierdzenia włościan powiatu kadnikowskiego, gubernii wołogodzkiej w Rossyi, przyszedł już na świat. Jest nim w ich oczach pewien młody oficer, który, przyjechawszy na wieś, jeździ na jednokołowym welocypedzie ku wielkiemu przerażeniu włościan, uciekających przed nim jako czarownikiem.

Skarbowe drogi żelazne w roku 1883.

(Ciąg dalszy).

Przechodzimy do wydatków na zarząd i utrzymanie ruchu, tudzież na inne pomniejsze potrzeby, jak n. p. podatki, drobne reparacye i t. p. Na całą sieć skarbowych dróg żelaznych czyniły te wydatki 15,894.034 złr. 88 cnt., czyli po 5238 złr. 68 cnt. na kilometr, co w stosunku do dochodów stanowi 64·75 prc. Z tych przypada na koleje pozagalicyjskie 14,497.778 złr. 11 cnt., czyli po 5589 złr. 28 cnt. na kilometr, t. j. 63·40 prc. dochodów; na galicyjskie zaś 1,396.256 złr. 77 cnt., czyli po 3172 złr. 42 cnt. na kilometr, co oznacza 83·16 prc. dochodów. Jest przeto przewyżka dochodów nad wydatki na całej sieci skarbowych dróg żelaznych 8,653.451 złr. 13 cnt., a mianowicie na wszystkich po za Galicyą 8,370.713 złr. 83 cnt., na galicyjskich 282.737 złr. 30 cnt. Nie tak korzystnie jednak przedstawia się rzecz na niektórych kolejach, gdy im przypatrzymy się każdej z osobna; są bowiem i takie, że skarb musi do dochodów ich dopłacać, żeby utrzymać je w ruchu. Jakkolwiek nie sprzeciwia się to bynajmniej naszemu idealnemu pojęciu o zadaniu dróg żelaznych, jak wszystkich innych środków komunikacyjnych, możemy jednak powiedzieć z zadowoleniem, że skarb nie potrzebuje dopłacać na ruch i zarząd żadnej z kolei galicyjskich. Następstwo, w jakiem po sobie idą pojedyńcze linie wedle swego stosunku wydatków do dochodów, czyli przewyżki dochodów nad wydatki, lub wydatków nad dochody, jest takie:

kolej	stosunek wydatków do dochodów procent		przewyżka dochodów nad wydatki (+) lub wydatków nad dochody (–) złr.	ct.
1. *Mürzzuschl.-Nbrg	38·73	+	39.180	—
2. Zachodnia	52·24	+	7,104.280	74
3. Naddniestrz.	73·11	+	1[illegible]9.395	65
4. *Rakon-Protiv.	73·99	+	125.750	—
5. Rudolfa	78·28	+	1,150.562	39
6. Albrechta	79·62	+	150.348	80
7. *Erbrsdf-Würbth.	90·23	+	4.200	—
8. Vorarlberska	95·72	+	23.929	97
9. Tarn-Leluch.	99·35	+	2.992	85
10. Koleje grupy I.	104·59	—	66.959	27
11. *Krgsdf.-Römst.	111·93	—	3.2[illegible]0	—
12. *Untdrbg.-Wolfsb.	112·09	—	7.010	—

Nietyle jednak decydującym w porównaniu jednej kolei z drugą jest stosunek wydatków do dochodów, czyli przewyżka ogólna, a względnie niedobór ogólny, ile raczej przewyżka, lub niedobór obliczony na kilometr; wedle tej zaś zasady zmienia się nieco porządek powyższy. Na całej sieci skarbowych dróg żelaznych przypada na kilometr 2 852 zł. 18 ct. przewyżki, a mianowicie na wszystkich liniach po za Galicyą 32.27 zł. 13 ct., na galicyjskich zaś 642 zł. 41 ct. Szczegółowo zaś — i tu przekonamy się dowodniej, niż przy dochodach *brutto*, że koleje galicyjskie należą do lepszych — porządek wedle dochodu *netto* z kilometra i wedle stosunku jego do owej średnicy 2.852 zł. 18 ct. jest następujący:

Kolej		ma z klm. doch. *netto* lub niedoboru (–)			t. j. wyżej (+) lub niżej (–) średnicy o zł. austr.	czyli prc.
1. Zachodnia	+	7,581·83	zł.	+	4.729·65	165·83
2. Mürzz.-Nbg.	+	3.408·74	„	+	556·56	19·50
3. Rudolfa	+	1.410·63	„	—	1.441·55	50·54
4. Naddnies.	+	1.157·58	„	—	1.694·60	59·41
5. Rak.-Prot.	+	875·54	„	—	1.976·64	69·30
6. Albrechta	+	823·29	„	—	2.028·89	71.13
7. Vorarlb.	+	249·41	„	—	2.602·77	91.26
8. Erb.-Würb.	+	204·55	„	—	2.647·63	92.83
9. Tarn.-Lel.	+	20·54	„	—	2.831·64	99.28
10. grupa I.	—	130.08	„	—	2.982·26	104.56
11. Untdrbg.-Wlfg.	—	184·—	„	—	3.036·18	106.45
12. Krgd.-Rmst.	—	234.—	„	—	3.086·18	108·20

W wszystkich tabelkach powyższych kolej Zachodnia z olbrzymiemi swemi liczbami dodatniemi dominuje nad wszystkiemi innemi, ona dochodami swemi ratuje, a raczej pognębia prawie wszystkie siostrzyce i siostrzyczki swoje w całej sieci skarbowych dróg żelaznych. Tymczasem, jak już nadmieniliśmy, oprócz wydatków na ruch i zarząd uwzględnić jeszcze trzeba coś więcej; a nie mówimy tego o inwestycyach, które do kapitału zakładowego doliczyć wypada, lecz mamy na myśli owe sumy płacone z skarbu towarzystwom tych dróg żelaznych, które państwo od nich bądź dobrowolną umową bądź sposobem sekwestracyi przyjęło. Z uwzględnieniem zaś tych sum z gruntu zmienia się postać rzeczy. W roku 1883 skarb wypłacił: akcyonaryuszom kolei Za-

*) Wedle preliminarza budżetowego.

chodniej 9,082.413 zł., kolei imienia cesarzewicza Rudolfa 6,078. 766 zł., kolei Vorarlberskiej 651.460 zł., kolei Albrechta 803.788 zł., czyli razem 16,616.427 zł., które dodane do wydatków na ruch i zarząd, przedstawiają nam całość wydatków (prócz inwestycyjnych) na całą sieć skarbowych dróg żelaznych w sumie 32,510.462 zł. Dochody *brutto* natomiast pozostają bez zmiany w sumie 24,547.486 zł., z czego w miejsce przewyżki dochodów nad wydatki, czyli dochodu *netto*, wynika przewyżka wydatków nad dochody, czyli niedobór ogólny w sumie 7,962.976 zł., t. j. po 2.624 zł. 60 ct. na kilometr. (D. n.)

JÓZEF GLINKIEWICZ

GOSPODARSTWO I HANDEL

Miedzynarodowy targ zbożowy w Wiedniu.

Po zamknięciu wczorajszego numeru *Gazety* otrzymaliśmy z biura korespondencyjnego następującą depeszę:

Dwunasty międzynarodowy targ zbożowy otwarty został przed południem przez radcę ministeryalnego Harta przemówieniem w którem tenże powitał zgromadzenie w imieniu ministerstwa handlu i rolnictwa, i wyraził zapewnienie, że rząd zajmuje się żywo tendencyami targu zbożowego. Następnie powitał wiceburmistrz Steudel zgromadzenie w imieniu miasta, poczem odczytano sprawozdanie o zbiorach. Na targu zbożowym było 4500 obecnych. Sprawozdanie o zbiorach w Austro-Węgrzech, ułożone przez generalnego sekretarza giełdy zbożowej, taksuje w procentach omłot na 100, a mianowicie co do Węgier: pszenica 104, żyto 98, jeczmień 103, owies 106; co do Austryi: pszenica 103, żyto 99, jęczmień 104, owies 107. Zdolność eksportu monarchii otaksowana jest co do pszenicy na 3, co do jęczmienia na 4, a co do owsa na 2 miliony cetnarów metrycznych. Sprawozdanie oświadcza, ze monarchia nie będzie mogła żyta eksportować. Następnie przedłożono liczbowy wykaz zbiorów Europy, tudzież odczytano sprawozdanie austryacko węgierskiego konsulatu w Nowym Jorku o zbiorach w Ameryce, które tegoroczny omłot pszenicy taksuje na 500 milionów buszli, podczas gdy w zeszłym roku było 421 buszli

Od naszego korespondenta wiedeńskiego odebraliśmy wczoraj w godzinach popołudniowych następujące telegramy:

Wiedeń, 25 sierpnia. Ogłoszona lista wykazuje 2760 uczestników międzynarodowego targu zbożowego, pomiędzy tymi 49 z Galicyi, prawie wyłącznie przedstawiciele firm handlowych. Koła producentów galicyjskich są reprezentowane prawie wyłącznie przez „Tarnopolską Spółkę rolniczą“ Zagranica nie jest zbyt licznie reprezentowaną.

Wiedeń, 25 sierpnia. Już o godzinie w pół do 1szej targ międzynarodowy był tak dobrze jak zamknięty; przyczem ani na giełdzie zbożowej, ani w sekretaryacie nie wiedziano nic zgoła o jakichkolwiek transakcyach. Wielu producentów wycofało na dzisiaj już przed godziną 12 próbki swoich towarów, ponieważ nie było żadnego popytu, pomimo, iż z Berlina nadeszły drogą telegraficzną nieco pomyślniejsze notowania cen. Niejaki popyt miała pszenica galicyjska, która znacznie przewyższa węgierską i morawską.

Wiedeń, 26 sierpnia. (*Telegram Gazety Lwowskiej*.) Na wczorajszy targ bydła rzeżnego przypędzono ogółem 3034 sztuk wołów, między temi galicyjskich i bukowińskich 1650, węgierskich 467, niemieckich 917. Ogólny przypęd był o 23 sztuk mniejszy, niż zeszłego tygodnia. Spęd z Galicyi wynosił 1148, czyli o 217 mniej niż zeszłego tygodnia, z Bukowiny 507, czyli o 239 więcej. Nie sprzedano ogółem 345 i to po większej części ze spędu galicyjskiego, który tym razem składał się w znacznej ilości z towaru pośledniejszego, gdyż znajdowało się wszystkiego zaledwie 3-3 sztuk wołów opasowych. Przebieg targu był z początku mało ożywiony a transakcye rozwinęły się dopiero wtedy, gdy w cenach nastąpiła zniżka o 1 zł. Płacono za opasowe woły galicyjskie po 59 do 61 zł., za towar najprzedniejszy po 61·50 do 62, wyjątkowo po 63 zł., woły stepowe po 54 do 57 zł., za opasowe woły węgierskie po 59—62 zł. i 62·50 do 63 50 zł., za woły stepowe 56—58 zł., a woły niemieckie po 57 do 59 zł. i 60 do 68·50 zł. za 100 kilo martwej wagi.

* **Kolej Karola Ludwika.** Od 11 do 20 sierpnia było dochodu na linii Lwów-Kraków 189.854 zł. 59 ct. (wchodzi tu dochód na nowej linii Jarosław-Sokal w sumie 4 596 zł. 81 ct.) na linii Lwów-Brody-Podwołoczyska 44.477 zł. 57 ct., razem 234.332 zł. 16 ct. W tym samym czasie roku zeszłego było dochodu na pierwszej linii 214.567 zł. 28 ct., na drugiej 56.263 zł. 29 ct., ogółem 270.830 zł. 57 ct. Od 1 stycznia do 20 sierpnia b r. było przychodu na pierwszej linii 4,803.409 zł. 36 ct. na drugiej 1,171.141 zł. 40 ct. razem 5,974.550 zł. 76 ct. W tym samym czasie roku zeszłego na pierwszej linii 5,031.442 zł. 38 ct., na drugiej 1,159.216 zł. 13 ct. razem 6.190.658 zł 51 ct.

OSTATNIA POCZTA

Z Brucku telegrafują do dzienników wiedeńskich pod d. 24 b. m.: „W tutejszym miejskim kościele parafialnym i w kaplicy zamkowej odprawiono zostały dzisiaj przed południem uroczyste nabożeństwa. Na mszy św., którą celebrował w kościele parafialnym ks. dziekan Baudis, byli obecni: Najj. Pan, Najd. Cesarzewicz i cała świta dworska; Najd. Cesarzewiczowa zaś słuchała mszy św. w kaplicy zamkowej.

Po południu, o godzinie 3, danym był na zamku obiad dworski na 80 osób. Do stołu zasiadł cały Dwór i generalicya.“

Ambasador rossyjski na dworze sułtana, Nowikow, który bawił w Wiedniu przez dwa dni, wyjechał przedwczoraj do Petersburga

Dzienniki wiedeńskie donoszą, iż w skutek postępów, jakie czyni cholera we Włoszech, p. prezydent ministrów hr. Taaffe zwołał na dzień wczorajszy najwyższą Radę sanitarną na nadzwyczajne posiedzenie.

Jak się dowiaduje *Wehr. Ztg.*, preliminarz ministerstwa wojny na rok 1885 będzie zawierał prawdopodobnie małe przewyżki budżetu wojennego, spowodowane rozmaitemi zmianami technicznemi i organizacyjnej natury, a przedewszystkiem większemi potrzebami na marynarkę wojenną.

W uzupełnieniu wczorajszej depeszy prywatnej o wielkim meetingu czeskim pod Kutnahorą (Kuttenberg), u stóp kolumny husyckiej, podajemy za dziennikami wiedeńskiemi następujące szczegóły: Głównym mowcą był poseł młodoczeski Celakowsky, który wystąpił ostro przeciw niemieckiemu *Schulvereinowi*, tudzież popierającym go fabrykantom, i zażądał aby przez sankcyonowanie wniosku deputowanego Kwiczały państwo położyło tamę wynaradawianiu dzieci czeskich. Zdaniem mowcy *lex* Kwiczała przyczyni się wielce do zapewnienia pokoju narodowościowego. Dr. Brzorad kładł na to nacisk, iż dawniejsze szkoły niemieckie wydawały częstokroć dzielnych mężów czeskich, obecne natomiast wydają, jak pouczył zjazd pedagogiczny w Opawie, czcicieli ks. Bismarcka i dr. Schönerera. Po przemówieniu kilku jeszcze mowców w duchu deputowanego Celakowskiego, przyjęto jednogłośnie rezolucyę, wzywającą deputowanych czeskich jak najusilniej do popierania wniosku Kwiczały, „aby dzieci czeskie nie karłowaciały moralnie i nie wyrastały na socyalistów i anarchistów“. Poseł sejmowy dr. Bach podziękował komisarzowi rządowemu, iż przybył na zebranie i mógł się przekonać, że naród czeski nie myśli o wywalczaniu swoich praw rewolwerem i dynamitem, ani też sięga tęsknym wzrokiem po za granice państwa. Mowca zamknął meeting okrzykiem na cześć Najj. Cesarza i Króla

Podług wiadomości, zasięgniętych w wiedeńskich sferach rossyjskich, rokowania pana Buteniewa ze Stolicą św. doprowadziły do porozumienia tylko co do niektórych punktów. Dotąd nie da się jeszcze pewiedzieć nic stanowczego, kiedy Buteniew będzie zamianowany reprezentantem Rossyi przy Watykanie.

W jednym z ostatnich numerów pisma naszego podaliśmy depeszę, wystosowaną przez cesarza Wilhelma do zebranego w obozie pod Warszawą pułku gwardyjskich grenadyerów imienia króla Wilhelma pruskiego. Telegram ten został spowodowany — jak pisza z Warszawy — następującą manifestacyą wojskową. Dnia 18 b. m., pułk pomieniony obchodził swój jubileusz Po nabożeństwie i toaście na cześć cara, wzniósł generał gubernator Hurko następujący toast: „Piję na pomyślność Jego Mości cesarza Niemiec i króla pruskiego, dostojnego i sławnego szefa naszego pułku i potężnego sprzymierzeńca naszego monarchy“. Po to aście tym oficerowie wydali trzykrotny okrzyk, chorążowie pochylili sztandary, cztery orkiestry zaintonowały pruski hymn ludowy, przyczem generałowie, oficerowie i obecni na bankiecie cywilni dostojnicy odkryli głowy. Generał Hurko wysłał bezzwłocznie do cesarza Wilhelma depeszę gratulacyjną, na którą w ciągu tego samego dnia nadeszła znana odpowiedź, kładąca nacisk na braterstwo broni rossyjskiej z pruską. Po odczytaniu tej depeszy oficerowie i wojsko wydawało okrzyki: „Niech żyje sprzymierzona z nami sławna armia niemiecka!“

Według doniesienia z Belgradu, w dzień rocznicy urodzin króla Milana ukazał się w dzienniku rozporządzeń wojskowych rozkaz, który poleca, aby odtąd bataliony 1 i 2 (ewentualnie pułki) nosiły nazwę założycieli siły zbrojnej serbskiej, książąt Miłosza I i księcia Michała, zaś batalion 5 nazwę króla Milana.

Pester Lloyd pisze: „Pomiędzy zjazdami monarchów, zapowiedzianemi lub projektowanemi w najbliższej przyszłości, zjazd króla rumuńskiego z królem serbskim nie jest wprawdzie najdonioślejszym, lecz niemniej godnym uwagi. Przez czas jakiś zdawało się, iż pomiędzy obydwoma nowemi królestwami panuje pewien rozstrój. Objaw ten był wynikiem nieco niejasnych aspiracyj wytworzenia związku bałkańskiego, w którym każde z małych państw windykowało dla siebie przewodnią rolę; następnie sprzeczne kierunki obrane w polityce zagranicznej przez rządy obydwóch sąsiadów, nie mogły przyczynić się do sprowadzenia lepszego porozumienia. Jeśli obecnie król Karol wybiera się do Belgradu, usprawiedliwionem zdaje się być przypuszczenie, iż stosunek sąsiedni stał się więcej niż dotychczas przyjaznym i serdecznym. Czy po tem spotkaniu polityka zagraniczna Rumunii pójdzie takiemi samemi torami, jak serbska — kwestya ta pozostaje otwartą.

Niewątpliwe stwierdzenie występującej coraz silniej epidemii w południowych i środkowych prowincyach Włoch zniewoliło rząd włoski do zarządzenia ponownych środków energicznych. Wzbronione zostały wszelkie zgromadzenia tłumne i odbywanie jarmarków, z wyjątkiem niezbędnych targów tygodniowych. W świecie handlowym w skutek ustania wszelkiego ruchu objawia się silne niezadowolenie.

Do berlińskiej *National Ztg.* donoszą, że hiszpańskie poselstwo w Paryżu otrzymało telegram, według którego wybuchnęła mała cholera w Barcelonie. Dzienniki podnoszą tę okoliczność jako dowód oczywisty, że nie pomogły Hiszpanii nadzwyczajne środki i zamknięcie ściśle granic od Francyi.

Köln. Ztg. donosi z Kiel, że korweta niemiecka *Bismarck*, zbrojna 16 działami, ma być gotową do 1 października dla usług w Afryce zachodniej. Siła zbrojna tej korwety ma się składać po części z ochotników, wstępujących na cztery lata do służby marynarskiej. 700 takich ochotników ma być świeżo przyjętych.

Morning Post podaje w depeszy z Berlina wiadomość o prawdopodobnej interwencyi Niemiec w Chinach. Depesza, donosząca o tem, brzmi: Dnia 21 b. m. odesłała z Berlina do posła niemieckiego w Pekinie depesze nader ważna. Gdyby pomiędzy Francyą a Chinami miało przyjść do groźniejszych kroków, to prawdziwie można energiczną akcyę ze strony Niemiec.

O stanie zatargu chińsko-francuskiego donoszą z Paryża: Pomimo że całe poselstwo chińskie odjechało z Paryża i to tym samym pociągiem kolejowym, którym poseł francuski baron Courcel powracał do Berlina, pomimo także wojowniczego tonu wszystkich dzienników, utrzymuje się jednak w wielu bardzo poważnych kołach politycznych przekonanie, że wojna z Chinami wkrótce się skończy, ponieważ Niemcy interweniować będą stanowczo a przychylnie dla Francyi. Jeden z inspirowanych paryskich dzienników podał w dniu wczorajszym wiadomość, że Li-Fong-Pao utrzyma w Berlinie dalszy ciąg rokowań z Courcelem. Baron powiedzieć miał do wojskowego pełnomocnika Chin: „Spodziewam się, że podróż ta będzie miała szczęśliwe dla nas następstwa“.

Sprawozdawca *France*, który już na dworcu kolejowym miał rozmowę z posłem chińskim, donosi, że Li-Fong-Pao rzekł: „P. Ferry musiał sobie zapewnić jakieś bardzo wielkie środki, jeżeli podejmuje grę tak ryzykowną; musi być pewny niewątpliwie poparcia jakiegoś wielkiego mocarstwa, może Niemiec, jeżeli bowiem poparcia takiego nie ma, to polityka jego jest bardzo niebezpieczną“. Do sprawozdawcy *Figara* odzywał się poseł w duchu bardzo wojowniczym. Rzekł on, że Chiny, tak samo jak Rossya w r. 1812 bronić będą każdej piędzi ziemi w górzystych okoli ach pomiędzy Tonkinem a Chinami. Przepowiadał, że Anamici z Tonkińczykami powstaną przeciw Francuzom.

Pośrednictwo lorda Cowpera pomiędzy gabinetem Gladstona a Izbą lordów, jeżeli nie doprowadziło jeszcze do wyniku dodatniego, to wywołało wyraz opinii w organie bliskim sfer rządowych, bardzo przychylny owym usiłowaniom. *Daily News* pisze: Wiemy z pewnego źródła, że celem przyjęcia kompromisu proponowanego przez lorda Cowper, pracują osoby bardzo wpływowe, jakoteż, że w łonie samego rządu obudziło się dość przychylne usposobienie dla tego pośrednictwa Projekt pośredniczący Cowpera zasadza się na tem, ażeby rząd z początkiem sesyi jesiennej przedstawił bil normujący okręgi wyborcze, w zamian za co Izba lordów przyjęłaby bez dyskusyi bil reformy wyborczej

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 26 sierpnia. (*Tel pryw.*) Adjunkt urzędu pomocniczego przy sądzie obwodowym w Złoczowie, Adam Sokołowski, przy przejściu w stan spoczynku, otrzymał tytuł i charakter naczelnika urzędów pomocniczych.

Nauczyciel gimnazyum w Wadowicach, Bednarski, został przeniesiony do Tarnowa, profesor Czuleński w Jaśle, do Nowego Sącza. Zastępcy nauczycieli, Majchrowicz we Lwowie, Vetulani w Sanoku zostali mianowani nauczycielami gimnazyum w Sanoku, zastępca nauczyciela w Przemyślu, Władysław Dadej, został mianowany nauczycielem w Drohobyczu, zastępca nauczyciela w Tarnowie, Ludwik Tota, nauczycielem w Wadowicach a Franciszek Pawłowicz w Przemyślu, nauczycielem w Jaśle.

Wiedeń, 26 sierpnia. *Wiener Ztg.* ogłasza konwencyę, zawartą pomiędzy Austro-Węgrami i Szwajcaryą w sprawie wzajemnego wspierania ubogich, dalej Najw. patenta, zwołujące sejmy Czech, Styryi, Karyntyi i Szląska na 9 września, sejmy Niższej u Wyższej Austryi i Salcburga na 15 września, sejm Karyntyi na 22 września, a Tryestu na 6 października.

Wiedeń, 26 sierpnia. Zwołana ponownie przez prezesa gabinetu, a to z powodu groźnego szerzenia się cholery, najwyższa rada sanitarna zajmowała się przedewszystkiem kwestyą, czy cholera we Włoszech występuje epidemicznie, na co odpowiedziano twierdząco i uznano potrzebę zaostrzenia środków ostrożności na pogranicznych stacyach kolejowych i na granicy południowej Austryi. Rada najwyższa orzekła w końcu, iż nie ma powodu odstępować w czemkolwiek od dotychczasowych zarządzeń, wydanych w sprawie zamknięcia granicy.

Wiedeń, 26 sierpnia. (*Telegr. pr.*) D. 28 b. m. odbędą się tutaj wspólne konferencye ministeryalne celem ułożenia przedłożeń dla wspólnych delegacyj.

Linc, 26 sierpnia. (*Telegr. pryw.*) Wybory sejmowe w Górnej Austryi wypadły zupełnie na korzyść stronnictwa konserwatywnego. Stronnictwo związku włościańskiego zostało pobite na wszystkich punktach.

Linc, 26 sierpnia. Przy wczorajszych wyborach sejmowych z mniejszej posiadłości górno-austryackiej odnieśli zwycięstwo wyłącznie kandydaci stronnictwa konserwatywnego.

Zagrzeb, 26 sierpnia. (*Tel. pr.*) Na wczorajszem posiedzeniu klubu narodowego uchwalono wziąć pod obrady jeszcze na sesyi bieżącej tak zwaną ustawę serbską.

Berlin, 26 sierpnia. Małżonka księcia Wilhelma (synowa cesarzewicza) zachorowała na szkarlatynę.

Berlin, 26 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Cesarz Wilhelm weźmie udział w manewrach jesiennych, lecz za poradą lekarzy, nie konno, ale w powozie.

Poczdam, 26 sierpnia. Ambasador angielski Ampthill umarł.

Hamburg, 26 sierpnia. Według doniesienia *Börsenhalle*, parowiec hamburski *Massaliar*, powracając z odwołanymi z Honkong żołnierzami marynarki, uratował pod Guaardala złożoną z 3.000 ludzi załogę parowca francuskiego *Aveyron*, który osiadł na mieliznie, i wylądował z uratowanymi w Adenie.

Petersburg, 26 sierpnia. Minister spraw wewnętrznych rozporządził, iż ci tylko podróżni, przybywający z Włoch i Francyi, będą mogli przejechać przez rossyjską granicę zachodnią, którzy wylegitymują się, iż nie przybywają z żadnego miasta lub okolicy dotkniętej epidemią, lub też opuścili takie zagrożone miejscowości już przed trzema tygodniami. Minister zakazał dalej dowozu szmat. Dowóz używanej pościeli i sukni ma być dozwolony po poprzedniej desinfekcyi takowych na granicy.

Paryż, 26 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Generał Millot zawiadomił telegrafem, iż poczynione zostały wszelkie dyspozycye, celem skutecznego odparcia wojsk chińskich, gdyby takowe pokusiły się wtargnąć do Tonkinu.

Temps nazywa obecne położenie Francyi dość drażliwem, i radzi upewnić się o zaufaniu Izb. Zebranie członków skrajnej lewicy Izby deputowanych zamierza postawić rząd w stan oskarżenia, a to z powodu, iż rozpoczął wojnę z Chinami, bez zezwolenia Izb.

Paryż, 26 sierpnia. Dzienniki tutejsze z lekceważeniem odzywają się o artykule *Timesa* w sprawie operacyj francuskich przeciw Fu-Czeu. *Temps* pisze, iż tym, którzy ostrzeliwali Aleksandryę, nie przysługuje prawo czynienia przedstawień z powodu bombardowania fortu Fu-Czeu.

Dzisiaj dopiero oczekują depeszy admirała Courbeta o operacyach przeciw Fu-Czeu.

Dzienniki ogłaszają depeszę Millota z Hanoi pod dniem 24 b. m. o dyspozycyach, wydanych w celu odparcia ewentualnego wtargnięcia wojsk chińskich do Tonkinu.

Rzym, 26 sierpnia. *Osservatore Romano* oświadcza, iż ogłoszone w dniach ostatnich w dziennikach włoskich i zagranicznych, pomiędzy innemi także w telegramie *Kreuz Ztg.* z dnia 19 b. m., sprawozdanie o poufnej rozmowie Papieża z kardynałami, przybyłymi dla złożenia mu życzeń w dzień św. Joachima, jest w głównej części zmyślone i w żadnym razie nie odpowiada duchowi słów Papieża.

Londyn, 26 sierpnia. Z Fu-Czeu donoszą do *Timesa*: Pancerniki francuskie wpłynęły wczoraj po południu do ujścia rzeki. Z fortu chińskiego poczęto je ostrzeliwać z dział Kruppa, poczem po jednogodzinnej kanonadzie cofnęły się okręta francuskie.

Londyn, 26 sierpnia. Z Fu-Czeu telegrafują do *Timesa*: Żołnierze chińscy zrabowali budynek, w którym mieścił się konsulat francuski. W czasie bombardowania Francuzi nie oszczędzali niezdolnych do walki i tonących okrętów. Opór bateryj nadbrzeżnych trwał bardzo krótko. W niedzielę popołudniu rozpoczęto ponownie bombardować baraki obozowe w pobliżu Quantao, zkąd nie stawiano żadnego oporu.

Wiedeń, 26 sierpnia. (*Tel. pr.*) Wydana dzisiaj druga lista prezencyjna wykazuje oprócz wczoraj podanych, 900 nowoprzybyłych uczestników międzynarodowego targu zbożowego, pomiędzy tymi 11 z Galicyi. Zagranicznych kupców wykazuje lista mniej niżeli wczoraj wykazano. Przebieg dzisiejszego targu jest dotąd tak słabo ożywiony jak wczoraj, pomimo iż z Pesztu o lepszej transakcyi telegraficznie zawiadomiono.

Międzynarodowy targ zbożowy w Wiedniu.

Wiedeń, 26 sierpnia. Dzienniki tutejsze stwierdzają niepowodzenie tegorocznego międzynarodowego targu zbożowego. *Presse* pisze, iż obrót zbożowy na targu międzynarodowym był stanowczo niepomyślny, i że nazwa „międzynarodowy“ jest w tym razie niewłaściwą. Zagranica wysłała wprawdzie kilku reprezentantów, ci jednak równie małą okazali chęć zawierania transakcyj, jak i przedstawiciele prowincyj austryackich. Nie należy wszakże tracić nadziei co do eksportu. Kwestya zastoju, objawiającego się obecnie na międzynarodowym targu zbożowym, musi w niedalekiej przyszłości być rozstrzygnięta.

Dzisiaj spodziewają się zawarcia kilku transakcyj.

Telegrafowany kurs wiedeński

Wiedeń, dnia 25 sierpnia 1884, godzi. 1 min. 40. Alp. Tow. górn 57·—, Węg. akcye kredyt. 292·— Akcye anglo-austr. 102·75, Akcye banku Union 90·75, Akcye kolei Karola Ludwika 268·—, Akcye kolei północnej 235·—, Akcye kolei południowej 144·50. Akcye kolei Alföld 177·—. Akcye kolei Elżbiety 304·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 190.50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 165·50, Wiedeńskie losy 125·25. Akcye kolei Rudolfa —.—, Akcye kolei Albrechta —.— Węgierskie obligacye państw. w złocie 102.—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 101·50. Losy regulacyi Cisy 115·80, Losy tureckie 21·—, Węgierska renta 91·02, Akcye banku związkowego 101·50, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej —.—, Rubel papierowy 1·22¾, Węgierskie losy 114·25, Marka niemiecka —.—, Usposobienie leniwe.

Wiedeń, 26 sierpnia 1884 r., godzina 10 min. 36. Akcye kredytowe 292·50, Anglo-Austr. 103·—, Unionbank 91.60, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 145·60, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—. Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1883 90·75 Napoleondor 9·65—, Rubel papierowy 1·22½. Usposobienie osłabione.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki

W teatrze hr. Skarbka.

We wtorek d. 26 sierpnia 1884.

PALESTRANT

(Der Bettelstudent)

opera komiczna w 3 aktach a 4 odsłonach, muzyka K. Millöckera. Libretto przerobił A. Urbański.

Kapelmistrz p. H. Jarecki. Reżyser p. T. Skalski

OSOBY:

Petronela, była pana respektowa u pani kasztelanowej	pni Kasprowiczowa
Laura } jej siostrzenice, sieroty po p. Mostowniczym	pni Skalska
Bronia }	pni Bocskaj
Ollendorf, pułkownik	p. Myszkowski
Wangeheim } oficerowie Sasi w służbie polskiej w regimencie cudzoziemskiego autoramentu	p. Wojnowski
Henrici }	p. Guberski
Rochów }	p. Łomiński
Richthoffer }	p. Senowski
Schweinitz }	p. Krykiewicz
Trzaska, cioteczny brat Petroneli	p. Koncewicz
Pani Trzaska, jego żona	pna Wajgówna
Rafał	p. Alma
Janusz	p. Florjański
Gänserich, sas, klucznik cekhausu	p. Kiczman
Jasmien, francuz garkuchmistrz	p. Gamski
Pierwszy } pachołek	p. Lipiński
Drugi }	p. Różycki
Maciuś, sługa Petroneli	p. Pietraszewski
Goniec	p. Chudkowski
Pierwszy } więzień	p. Bąkowski
Drugi }	p. Gumplowicz
Kobieta	pna Gilewicz
Herold	p. Fedyczkowski

Szlachta, mieszczanie, mieszczanki, kupcy, żydzi, żołnierze autoramentu polskiego i saskiego, krakowiacy, krakowianki, więźniowie. — Rzecz dzieje się w Krakowie za panowania Augusta II. króla polskiego i elektora saskiego, podczas t. z. „Combra“ czyli karnawału przeknpek.

Początek o godzinie w pół do 8 wieczorem.

Przyjechali do Lwowa

dnia 26go sierpnia 1884.

Hotel George'a

Pp. K. hr. Wodzicki z Olejowa. W. Niezabitowski z Łanek. W. Tchorznicki z Pohorylec. W. Koreywo z Rossyi. N. Fogl z Wiednia.

Hotel Europejski

Pp. M. Skarbek Borowski z Hurki. D. Pogłodowski z Jadźwięgi. M. Artwiński z Kliszowa. Ks. dr. L. Kiszakiewicz z Rzymu. A. Freund z Wiednia.

Hotel Langa

Pp. I. Mayer z Wiednia. A. Brigemann z Berlina. L. Szanko z Budapesztu.

Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.

$\varphi = 49^0 50'$ $\lambda = 41^0 41'$ w. — $340^m,5$.

Dla 27 sierpnia 1884

E. — 1^m $14,^s_{69}$. Θ_0 — 10^h 24^m $14,^s_{21}$.

Zachód słońca 26go sierpnia o 6h. 54m., 5; wschód o 17h. 9m., 4.

W sierpniu nastąpi pełnia księżyca 6d 12h 42.m 8; ostatnia kwadra 13d 16h 44m, 2; nów 20d 11h 30m, 2; pierwsza kwadra 28d 5h 18m, 0.

Księżyc będzie w punkcie przyziemnym (Perigeum) 16d 6h, 5, w punkcie odziemnym (Apogeum) 28d 12h, 5.

Równanie czasu będzie ciągle dodatnie, w skutek czego zegary zwykłe wyprzedzać będą zegary słoneczne o ilość E. w prawdziwe południe.

Stan średni barometru zredukowany do poziomu Adryatyku, jest na sierpień dla Lwowa 762,3mm, stan średni termometru 17°C.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

25 sierpnia 1884.	2h	9h	19h
Stan barometru w milimetr.	729,07	729,09	727,55
Stan termometru suchego w st. Cels.	15,0	10,0	7,5
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	11,4	9,0	6,2
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	7,9	8,9	6,8
Wilgotność powietrza względna w %.	63	87	82
Stan nieba.	9	9	4
Kierunek wiatru.	n.	nw.	wnw.
Moc wiatru.	5	2	1
Ilość opadu mierzonego do 2h 2,mm. deszcz.			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. 15,0			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. 8,5			
Elektryczność powietrza, woltów	0	—4	933

(N. B. 26/8 1884 od 12h w połud., do 12h w połud. 27/8).

Przy wietrze przeważnie północnym i obniżonej temperaturze, stan nieba zmienny, powietrze miernie wilgotne, pogoda możliwa.

NADESŁANE.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 25 sierpnia 1884

	płacą (walutą austr.) zł. kr.	żądają (walutą austr.) zł. kr.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)		
Kol. g. Kar. Lud po 200 zł. m. k.	267 —	71 —
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	189 —	192 —
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	285 —	290 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	238 —	243 —
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)		
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99 10	100 10
„ „ „ 4 pr. w. a.	92 75	94 25
„ „ „ 5 pr. okresowe	99 10	100 10
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	87 —	88 —
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101 50	102 0
„ „ „ 5 pr. w. a.	97 50	98 50
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	99 50	100 50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. wa.	— —	— —
„ „ „ „ „ 5 pr. wa.	— —	— —
½ prc. kraj. listy zastawne	91 —	92 —
Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	— —	— —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	101 15	102 15
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 pr. w. a.	— —	
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	96 75	97 75
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102 50	103 50
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	91 —	92 —
5. Losy miasta Krakowa	17 50	19 25
„ Stanisławowa	22 50	24 50
6. Monety		
Dukat holenderski	5 62	5 72
Dukat cesarski	5 66	5 76
Napoleondor	9 61	9 71
Półimperyał	9 90	10 —
Rubel rossyjski srebrny	1 54	1 64
„ „ papierowy	1 21	1 23
100 marek niemieckich	59 25	60 —
Srebro	— —	— —
Kupony w srebrze	— —	— —

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 21 sierpnia 1884

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	80.85	81.—
luty-sierpień	80.90	81 05
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	81.75	81.90
kwiecień-październik	81.80	81.95
Losy z roku 1854 po 250 złr. m.k. 4pr	124.75	125.25
„ „ 1860 po 500 złr. w.a. 5pr.	134.90	135.25
„ „ 1860 po 100 złr 5 pr	143.—	144.
„ „ 1864 po 100 złr.	169 25	1[illegible] 75
„ „ 1864 po 50 złr.	168.—	169.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	39.—	41.—
Listy zastaw domen. państw po 120 złr. 5 prc.	152. —	152 25
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr	—.—	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881	95 85	96.—
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	103.55	103 70
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	100.50	101.25
Galicyi	101.40	101.90
Niższej Austryi	105.—	106.25
Siedmiogrodu	101.—	101.75
Węgier	101 10	101 60
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	108.75	109 25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	309 75	310.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	823.—	828 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank.d.han. i prz. a 200zł. wpł. 40pr	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	857.—	858.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	547.—	549.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	231.75	232 —
Kol. Preszow-Tarn. (w. e.) a 200 zł.	— —	— —
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2377	2382
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	266.25	266.75
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. wsr.	190.50	191. —
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	308 25	308.75
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	147.25	147.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	171.75	172 25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	97.20	97.70
„ „ „ „ premiowe po 3 pr.	97.—	97.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	98.50	99.50
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	101.50	102.35
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	98.75	99.25
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	92.90	—.—
„ „ „ „ po 5 prc.	99.50	100.—
„ „ „ „ po 5 prc w 37 latach zwrotne	99 50	100.—
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.60	102.10
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	102.—	102.25
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	101.75	102.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	99.50	99.80
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	98.75	99.25
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.50	106. —
„ „ po 100 zł. w. a.	101.50	102. —
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	100.15	100.40
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	99.50	99.75
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 prc. w srebrze z r. 1865	99.—	99.50
z r. 1867	100.70	101.25
z r. 1868	100.20	100.40
z r. 1872	98.50	100.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	98.75	99.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	179.25	179.75
Clarego po 40 zł. m. k.	41.—	42.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	115.50	116.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.20	18 60
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.25	24.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	41.50	42.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	40.25	40.75
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	13 —	13 30
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	7.—	7 20
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.—	20.—
Salma po 40 zł. m. k.	54 50	55.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	49.25	49.75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	23.50	24.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	128.—	130.—
„ „ po 50 zł. w. a.	68.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	28 25	29.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	38.75	39 25
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	121 60	121 80
Paryż za 100 fr.	48 27.50	48.32 50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.75 —	5.77.—
„ pełnej wagi	5.73 —	5.75.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	—.—.—	—.—.—
Rossyjski imperyał	9.65.50	9.66.—
Talar związkowy	9.93.—	9.95.—
Srebro	—.—.—	—.—.—
Bank krajowy		
6 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
4½ prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
5 prc. oblig. komunalne banku kraj	—.—	—.—
4½ prc. krajowe listy zastawne	—.—	—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński dnia 25 sierpnia 1884.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	80	15
„ „ „ w srebrze	81	15
Renta w złocie	103	75
5 prc. austr. renta marcowa	95	40
Akcye banku wiedeńskiego	856	—
„ „ kredytowego	292	50
Londyn	122	60
Srebro	—	—
Napoleondor	9	65
Dukat cesarski men.	5	75
100 marek niemieckich	59	55

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 1795. (5186 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Lutowiskach zawiadamia, z nazwisk nieznanych spadkobierców ś. p. Hersza Engelmajera z Boberki, że w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Fürsta przeciw leżącej masie spadkowej Hersza Engelmajera, pto 14 złr. 65 ct., ustanowiono kuratorem ad actum Chaskla Engelmajera z Boberki, do którego spadkobiercy, celem bronienia praw swych, zgłosić się mają.

C. k. sąd powiatowy.

Lutowiska, 20 czerwca 1884.

L. 15441. (5411 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kosowie podaje do wiadomości, że w dniu 4 lutego 1883 zmarł bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Jurij Pałahniuk, włościanin z Babina.

Gdy miejsce pobytu spadkobiercy tegoż Hryćka Paliiczuka nie jest wiadome, przeto wzywa się go, aby w przeciągu roku licząc od dnia poniżej oznaczonego zgłosił się i do spadku rzeczonego zmarłego deklarował się, inaczej bowiem spadek z zgłaszającymi się dziedzicami i kuratorem w osobie Gordija Petrijczuka mu ustanowionym, pertraktowany będzie.

Kosów, 22 grudnia 1880.

L. 8959. (5324 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie oznajmia niewiadomym z nazwi ka i miejsca pobytu obecnym właścicielom parcel gruntowych w „Równi Gromnickiej" tudzież niewiadomym wierzycielom hipotecznym dóbr Chojnik i Golanka lub tym, którzyby po dniu 21 marca 1884, prawo zastawu na tych dobrach uzyskali, że przeciwko nim wnieśli na dniu 12 czerwca 1884. do l. 8989 Michał i Maryanna Wiaccy pozew o uznanie własności parcel gruntowych l. 1238. 1239|2 i budowlanej 263 w Chojniku do majętności tabularnej wpisanych i przeniesienie takowych do wykazu hip. 119 gminy Chojnik który do pisemnego postępowania z terminem 90 dniowym do wniesienia obrony, zadekretowany został i dla nich ustanowiono kuratora a mianowicie dla pierwszych w osobie adw: dr. Ringelheima z sybstytucyą adw. dr. Malawskiego zaś dla ostatnich w osobie adw. dr. Psarskiego z substytucyą adw. dr. Busia.

Wzywa się zatem tychże pozwanych ażeby ustanowionemu kuratorowi służących do ich obrony środków dostarczyli; lub innego zastępcę sobie obrali, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe skutki sam sobie przepiszą.

W Tarnowie d. 17 lipca 1884.

Zl. 4760. (5311 3—3)

Die Firma k. k. priv. Czerlaner Papierfabrik Gebrüder Kolischer ist bei diesem Gerichte eingeschritten um Amortisirung der von der k. k. Tabakhauptfabrik in Winniki für Gebrüder Kolischer u. Mannheim ausgestellten vom 20. Dezember 1880 Zl. 31 Cassa Journal Art. N. 35 datirten in Verlust gerathenen Cassaquittung über Erlag der Kaution von 2000 Gulden in nachstehenden Werthpapieren 1 Stück Staatsschuldverschreibung vom Jahre 1860 Serie N. 15373 Gw. N. 13. mit Coupons von 1. Maj 1881 über 500 fl.

Stücke Staatsschuldverschreibungen vom Jahre 1860 u. z.: Serie 3960, Abtheilung III, Gew. 10; Ser. 14616, Abth. I., Gew. 10; Ser. 14616, Abth. II., Gew. 10; Ser. 14616, Abth III., Gew. 10; Ser. 14616, Abth. IV., Gew. 10; Ser. 14616, Abth. V. Gew. 10.

a 100 fl. = 600 fl. mit Coupons vom 1. Maj 1881 16 Stück Prämienschein vom Jahre 1864 u. z.: Ser. 338, Abth I. Gew Nr. 94; Ser. 338, Abth. II., Gew. Nr. 94; Ser. 500, Abth. I, Gew. Nr. 22; Ser. 500, Abth. II., Gew. Nr. 22; Ser. 1014, Abth I., Gew. Nr. 74; Ser. 1014, Abth. II., Gew. Nr. 74; Ser. 1394, Abth. I., Gew. Nr. 24; Ser. 1394, Abth. I, Gew. Nr. 25; Ser. 1394, Abth. II., Gew. Nr 25; Ser. 2016, Abth. II., Gew. Nr. 40; Ser. 2734, Abth. I. Gew. Nr. 64; Ser. 2734, Abth. II., Gew. Nr. 64; Ser. 2736, Abth. I., Gew. Nr. 47; Ser. 2736, Abth II. Gew. Nr. 47; Ser. 2848, Abth. I., Gew. Nr. 9; Ser. 2848, Abth. II., Gew. Nr. 9 a 50 fl. = 800 fl.

1 Stück Noten Rente vom Jahre 1868 Nr. 290. 265 mit Coupons vom 1. März 1881 u. Talon pr. 100 fl. — zusammen 2000 fl.

Es werden daher diejenigen welche die oben beschriebene Urkunde in Händen haben dürften aufgefordert, solche diesem Gerichte binnen einem Jahre sechs Wochen u. drei Tagen vorzubringen, widrigens diese Quittung für nichtig erklärt u. die k. k. Tabak Hauptfabrik in Winniki als Ausstellerin derselben darauf Rede und Antwort zu geben, nicht mehr verbunden sein wird.

K. k. Bezirksgericht.

Winniki, 15. Juli 1884.

L. 16684. (5482 2—3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Tarnowie podaje do wiadomości, że w celu doręczenia rezolucyj w sprawie tabularnej realności wyk. hip. 47 księgi gruntowej Pleśna na prośbę Józefa Kordka wydanej dla niewiadomych z pobytu Wojciecha Knapika i Anny Knapikowej, adwokata dr. Mieczysława Brzeskiego, kuratorem ustanowił.

Tarnów, dnia 8 sierpnia 1884.

L. 32067. (5497 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 14 czerwca 1884 do l. 27605, wnieśli Ozyasz Mechl Papier, Ozer Papier i Rachela Papier, przeciw Chaimowi Roth, Liebie Roth, Chaimowi Schiller Beili z Papierów Wittels, Mechli Schrenzel, tudzież niewiadomym z życia i miejsca pobytu spadkobiercom Mojżesza Papier pozew, o uznanie praw własności pokoju i komórki do realności l. 46¾ we Lwowie należących, na który to pozew wyznaczono termin dziewięćdziesięciodniowy, do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanych spadkobierców Mojżesza Papier nie jest wiadome, został dla nich adwokat dr. Raabe kuratorem, a tegoż zastępcą adwokat dr. Stand mianowany.

Wzywa się zatem tychże niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców Mojżesza Papier, aby do swojej obrony służące środki, ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe, sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 26 lipca 1884.

L. 6987. (5453 2—3)

Samborski c. k. sąd obwodowy zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Jana Kosteckiego ojca i Jana Kosteckiego syna, tudzież niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców tychże, że celem doręczenia im uchwały tabularnej z 27 maja 1884 l. 4404 zapadłej w sprawie Anny Boc za uwiadomieniem Kosteckich o intabulacyę prawa własności 55/56 części realności pod l. 71 w Samborze położonej, ustanowił dla nich kuratorem adw. dra Fiternika, a zastępcą tegoż adw. dra Ehlicha w Samborze zamieszkałych.

Sambor, dnia 29 lipca 1884.

L. 35481. (5441 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ustanawia dla niewiadomej obecnie z miejsca pobytu Chai Sribner celem doręczenia jej tut. sądowej uchwały z dnia 4 sierpnia 1883 l. 29346 zezwalającej na wykreślenie z dóbr Czerniawki sumy 9.869 złr. 58 ct. z pn., na tychże dobrach dla rzeczonej Chai Sribner intabulowanej, kuratora ad actum w osobie p. adw. dra Sokala, któremu przeto powyższą uchwałę doręcza i o tem nieobecną przez niniejszy edykt do właściwego zastosowania się zawiadamia.

Lwów, 9 sierpnia 1884.

L. 11631. (5454 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu egzekuta Febusa Lingelheima, że w sprawie egzekucyjnej Nusena Trauma przeciwko niemu o zapłacenie sumy 72 złr. 19 ct, wydaną została uchwała z dnia 10 lipca 1884 l. 9694, przyjmująca do sądu protokół egzekucyjnego zajęcia i oszacowania ruchomości, doręczona ustanowionemu kuratorowi adw. drowi Stojałowskiemu, ze substytucya adw. dra Pietrzyckiego.

W Tarnowie, dnia 7 sierpnia 1884.

L. 4424. (5452 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie jako Trybunał handlowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Abrahama Morgenländera, iż Hyce Karpf jako żyrantka Jakóba Karpfa, na podstawie wekslu z daty Tarnobrzeg, 3 kwietnia 1884 w jeden miesiąc od daty płatnego opiewającego na 100 złr. w.a., na dniu 25 czerwca 1884 do l. 4080 wniosła skargę wekslową o zapłacenie sumy 100 złr. w.a. w skutek której wydano nakaz zapłaty z dnia 26 czerwca 1884 l. 4080, że ustanowiono dla niego kuratorem dra Bindera, a tegoż zastępcą dra Alsa adwokatów w Rzeszowie, i że pierwszemu powołany nakaz zapłaty doręczonym zostaje.

Poleca się zatem Abrachamowi Morgenländerowi, aby kuratorowi wszelkie środki do obrony udzielił, lub innego zastępcę sobie obrał i takowego tut. sądowi wskazał, gdyż w razie przeciwnym skutki zaniedbania sobie samemu przypisze.

Rzeszów, 31 lipca 1884.

L. 13143. (5528 1—3)

C. k. wyższy sąd krajowy lwowskj podaje w myśl §§. 14, 20, ustawy z dnia 25 lipca 1871 Nr. 96 dz. u. p. do wiadomości powszechnej, iż termin celem zgłoszenia praw i pretensyi z powodu zamierzonego utworzenia nowego ciała tabularnego dla realności pod l. k. 70 w mieście Kołomyi na przedmieściu Nadwórniańskim, w Kołomyjskim powiecie sądowym i podatkowym położonej jakoteż intabulacyi Teodora Bilousa za właściciela tej realności, pierwszym tutejszo-sądowym edyktem z dnia 11 grudnia 1883 l. 27526 wyznaczony minął i przeto wszystkich tych, którzy z przyczyny istnienia lub porządku tabularnego wpisów odnoszących się do wspomnianego ciała tabularnego za pokrzywdzonych się uważają, niniejszem wzywa by zarzuty swe do dnia 30 października 1884. włącznie w c. k. sądzie obwodowym w Kołomyi zgłosili, w przeciwnym bowiem razie rzeczone wpisy moc wpisów księgi gruntowej osiągną.

Wreszcie czyni się także uwagę, iż restytucya lub przedłużenie terminu powyższego dla stron pojedynczych miejsca nie ma.

Lwów, dnia 24 czerwca 1884.

L. 5640. (5519 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Iwana Pańko, że przeciw niemu wniósł Zakład kredytowy włościański we Lwowie pozew z dnia 31 maja 1884 l. 4653 o zapłacenie 20 rat po 24 złr. i sumy 24 złr 44 cnt. z terminem do rozprawy na dzień 1 września 1884 wyznaczonym i że kuratorem tegoż został Michał Pańko ustanowiony.

Wzywa się przeto Iwana Pańka, aby kuratorowi udzielił informacyi lub innego zastępcę sądowi przedstawił.

Dobromil, 11 lipca 1884.

Upadłości.

L. 33961. (5530 1—3)

C. k. radca sądu Mochnacki jako komisarz konkursowy r zbiorowej masy Arona Dorfa uwiadamia wszystkich wierzycieli konkursowych tejże masy, że przedłożony przez zarządcę masy zarys ostatecznego rozdziału funduszów, bądź u komisarza konkursowego, bądź u zarządcy masy przejrzeć, odpisy podnosić i przeciw temuż zarzuty u komisarza konk. po dzień 1 października 1884 wnosić mogą. Do rozprawy nad ewentualnymi zarzutami, wyznacza się termin na dzień 1 października 1884 o godzinie 10 przed południem, na który się wszystkich wierzycieli do biura 13 (r. Mochnackiego) wzywa.

Lwów, 18 sierpnia 1884.

Księgi gruntowe.

L. 5351. (5510)

C. k. komisya hipoteczna zawiadamia iż złożyła w sądzie powiatowym w Grybowie do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi hipotecznej dla gminy Stawiszy.

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszy posiadania wnoszone być mogą w sądzie powiatowym lub przed komisyą hipoteczną do dnia 30 sierpnia 1884 na którym dalsze dochodzenia miejscowe prowadzone będą.

Grybow, 21 sierpnia 1884.

Kuratele.

L. 5507. (5427 3—3)

Józefa Fabulaka z Perłowiec uznano marnotrawcą, kuratorem dla niego ustanowiony Petro Romanów z Perłowiec.

Z c. k. sądu powiatowego.

Halicz, dnia 3 sierpnia 1884.

L. 5996. (5462 2—3)

Jan Sieczka Dzierzenga z Białego Dunajca uznany został marnotrawcą. kuratorem jego jest Jan Landa Maćkulak z Białego Dunajca.

C. k. sąd powiatowy.

Nowy Targ, dnia 5 sierpnia 1884.

L. 2659. (5457 2—3)

Na podstawie uchwały Złoczowskiego c. k. sądu obwodowego z 23 lutego 1884 l. 1671 uznano Andrucha Woroszczuka z Sarańczuk marnotrawcą, ustanawiając kuratorem Jurka Hołod.

Brzeżany, dnia 3 kwietnia 1884.

Konkursa.

L. 56/N. (5428 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Lutowiskach poszukuje dyetaryusza.

Kompetenci z dobremi świadectwami i szybkiem pismem, biegli w manipulacyi sądowej mają zgłosić się do naczelnictwa.

Lutowiska, 14 sierpnia 1884.

7192/pr. (5442 3—3)

Posada radcy sądu krajowego z poborami VII. klasy rangi przy sądzie krajowym we Lwowie jest do obsadzenia.

Ubiegający się o tę posadę ewentualnie o podobną posadę przy innym sądzie kolegialnym Galicyi wschodniej opróżnić się mogącą, wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej najdalej do 16 września 1884 do prezydyum sądu krajowego we Lwowie.

Lwów, 19 sierpnia 1884.

Licytacye.

L. 5493. (5459 3—3)

Ogłasza się, że dnia 17 września 1884 o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa licytacya realności pod l. 84 w Szkle Tekli Wolwender bez ciała tabularnego na zaspokojenie pretensyi Iwana i Maryi Wasyłycia.

Cena wywołania 860 złr., wadyum 43 zł. Sprzedaż nastąpi za jakąkolwiek cenę i niżej ceny wywołania. Akt zastawniczego opisania i bliższe warunki przejrzeć można w sądzie. Kuratorem niewiadomych wierzycieli Ferdynand Krischke w Jaworowie.

C. k sąd powiatowy.

Jaworów, 21 czerwca 1884.

L 3069. (5430 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Pilznie ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości galic. Zakładu kredyt. ziemsk w kwocie 196 złr. 13 ct. w. a. z pn, odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 25 września, 30 października i 4 grudnia 1884 o 10 rano, egzekucyjna licytacya realności l. w. h. 1 w Zdziarach, Józefa Barnasia własnej.

Cena wywołania 850 złr.

Wadyum 85 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Pilzno, dnia 27 czerwca 1884.

L. 5879. (5461 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje do publicznej wiadomości, że dnia 19 września, 24 października i 28go listopada 1884 każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod lk. 16 w Zapałowie lw. hip. 472 objętej dłużnika Jędrucha Danilca własnej w sprawie i na rzecz galicyj Zakładu kredytow. ziemskiego pto 200 zł. zpn. przedsięwziętą zostanie pod warunkami:

a) Cenę wywołania stanowi kwota 50 zł. jako wartość tej realności przez zakład kredytowy przyjęta.

b) Wadyum wynosi 50 zł.

c) Na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej zaś na trzecim terminie także niżej tej ceny lecz nie niżej jak za kwotę 500 złr. sprzedaną zostanie.

Celem ułożenia lżejszych warunków wyznacza się termin na dzień 5go grudnia 1884 godzinę 10 rano na który wierzyciele w myśl § 148 ust. sąd. wezwani zostają.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze w godzinach urzędowych.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratora w osobie Michała Cienkiego wójta z Zapałowa.

Lubaczów, 29 lipca 1884.

L. 3209. (5433 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Założcach podaje do wiadomości, że celem ściągnienia sumy 95 złr. a. w. z pn., na rzecz Mojżesza i Chaji Mejselesów, odbędzie się w dniu 13 października, 17 listopada i 19 grudnia 1884 każdym razem o godz. 10 przed poł., licytacya połowy realności pod l.sp. 253 w Podkamieniu, wedle wyk. hip. 92 Jana Boczkowskiego w ¼, a Michaliny Boczkowskiej także w ¼ części własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 168 złr. a. w. z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, przy trzecim zaś za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 16 złr. 80 ct. a. w.

Bliższe warunki i akt oszacowania przejrzeć można w ts. registraturze.

O tem zawiadamia się interesowanych, tudzież wszystkich tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 9 lipca 1884 prawo zastawu na sprzedać się mającej realności uzyskali, a którejby uchwała sprzedaż onej dozwalająca z jakichkolwiek powodów doręczoną być nie mogła, na ręce ustanowionego kuratora Ambrożego Iłowskiego, szewca z Podkamienia.

Założce dnia 29 lipca 1884.

Licytacye.

L. 2545. (5495 2—3)

Awiso.

W celu zabezpieczenia potrzebnego **siana** w drodze dzierżawy dla stacyi **Dębica** na czas od 1 październ. 1884 do końca września 1885 odbędzie się **dnia 29 sierpnia 1884 o 10 godzinie przed południem** w kancelaryi **c. k. filii magazynu potrzeb wojskowych w Tarnowie** wznowiona ofertowa rozprawa.

W tutejszym a w nr. 179 Gazety Lwowskiej z dnia 4 b. m. ogłoszonem obwieszczeniu nr. 2292 z dnia 27 lipca 1884 zawarte warunki obowiązują w zupełności i przy obecnie rozpisanej wznowionej rozprawie.

O wszystkich bliższych warunkach można się dowiedzieć każdego dowolnego dnia **w ck. filii magaz. potrzeb wojskowych w Tarnowie**, gdzie także są przygotowane do rozprawy zeszyty warunków w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach z datto: „Kraków, dnia 21 lipca 1884“.

Z komisyi zarządzającej ck. magazynem potrzeb wojskowych w Krakowie.

L. 6381. (5492 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia, iż dnia 16 września 1884 o 11ej rano egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 71 w Bliziance położonej Kondry Lewczaka własnej, wyk. hip. 51 objętej na zaspokojenie wierzytelności Markusa Rozenberga w kwocie 100 zł zpn. przedsięwziętą i na tymże terminie niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie. Akt opisania i oszacowania jakoteż wyk. hip. i reszta warunków licytacyjnych są w aktach de przejrzenia.

Strzyżów, 9 kwietnia 1884.

L. 1900. (5475 2—3)

W dniu 10 września 1884 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 17/76 w Urożu na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi celem ściągnięcia 13 zaległych rat po 6 zł. i resztującego kapitału 36 złr. 23 ct. z tem, że realność ta na tym jednym terminie także i niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

O czem się strony interesowane tudzież niewiadomych dotąd wierzycieli tu lub tych którymby uchwała ta doręczoną być nie mogła, na ręce kuratora Ilka Seńkiew zawiadamia.

C. k. sąd powiatowy

Podbuż, dnia 24 lipca 1884.

L. 6380. (5493 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia, iż dnia 16 września 1884 o 11ej rano egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 76 w Bliziance, położonej Jana Poliwczaka własnej wyk. hip. 62 objętej na zaspokojenie wierzytelności Basi Rozenberg w kwocie 50 zł. zpn. przedsięwziętą i na tym terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie Akt opisania i oszacowania jakoteż wyk. hip. i reszta warunków licytacyjnych są w aktach do przejrzenia.

Strzyżów, 9 kwietnia 1884.

L. 1386. (5488 2—3)

Dnia 17go września i 17 października 1884 każdym razem o 10tej godzinie przed południem odbędzie się w tut. sądzie publiczna sprzedaż realności nietabularnej pod l. 263/351 w Przemyślanach położonej, Boruchа Szołza własnej, celem zaspokojenia pretensyi Mojżesza Adlera w kwocie 425 zł zpn.

Cena wywołania wynosi 320 zł. poniżej której realność ta w powyższych terminach sprzedaną nie zostanie.

Wadyum wynosi 32 zł. Reszta warunków licytacyjnych, akt opisania i oszacowania są do przejrzenia w tut. sądzie.

C. k. sąd powiatowy

Przemyślany, 11 czerwca 1884.

L. 9062. (5491 2—3)

Sokalski ck. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności Jakóba Gertla w ilości 185 zł. 50 ct. zpn. przymusowy jawny przetarg należącej do dłużnika Iwana Łukaszów ciała hipotecznego niestanowiącej z gruntów i ze zabudowań gospodarczych składającej się na 627 złr. 50 ct. wa. ocenionej realności pod l. k. 20 w Klusowie na dnie 9 września, 1 i 28 października 1884 zawsze od godziny 10 przed południem w gmachu sądowym.

Poręczne 62 złr. 75 ct. W pierwszym i drugim terminie nabyć można realność tę tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej w trzecim zaś nawet poniżej tej ceny.

Resztę warunków tudzież wyciąg tabularny i protokół ocenienia tej realności przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Sokal, 9 sierpnia 1884.

L. 8586. (5487 2—3)

W dniach 22 sierpnia, 22 września i 23 października 1884, każdą razą o 10 godzinie przed południem odbędzie się w tut. sądzie publiczna licytacyjna sprzedaż realności spadkobierców Mikołaja recte Iwana Genika pod l. k. 47 w Berezowie niżnym położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, na zaspokojenie wywalczonej pretensyi w kwocie 62 złr. a. w.

Cena szacunkowa wynosi 420 złr.

Zakład 42 złr. a. w.

Przy trzecim terminie zostanie wspomniana realność i niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanowiono p. Henryka Szeiba.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania, jak również bliższe warunki licytacyjne mogą być w tus. registraturze przejrzane.

Z c. k. sądu powiatowego

Peczeniżyn, dnia 19 marca 1884.

L. 8924. (5486 1—3)

W dniach 7 października 1884, 11 listopada 1884 i 16 grudnia 1884, odbędzie się w tut. sądzie o godzinie 10 rano, na zaspokojenie pretensyi towarzystwa zaliczkowego w Gorlicach 100 złr. zpn przymusowa sprzedaż realności nr. k. 90 w Bartnem położonej, wedle wykazu hip. l. 106 Tymka Podbereżniaka własnej, oraz realności nr. k. 42 w Bartnem położonej, wedle wyk. hip. l. 83 Michała Karczmarczyka własnej. Cena szacunkowa pierwszej realności wynosi 740 złr. wa. drugiej 390 złr. wadyum zaś 74 złr. i 39 złr.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanawia się kuratorem adw. dr. Radomyskiego.

Akta opisania i oszacowania obu realności, wyciągi hipoteczne i warunki licytacyjne przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Gorlice, dnia 24 czerwca 1884.

L. 9520. (5479 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu rozpisuje celem ściągnięcia pretensyi Abla Landesberga i innych wierzycieli w sumie 11.000 zł. i innych, przymusową licytacyę dóbr Kołodróbka, w powiecie Zaleszczyckim położonych do dłużniczki Julii hr. Ostrorogowej należących, w jednym terminie na dzień 22 października 1884 o godz. 10 przed połudn. wyznaczonym. Cena wywołania szacunkowa wynosi 323.479 złr. 69 ct. w. a. wadyum 32.350 zł. wa. Na powyższym terminie sprzedane będą te dobra także niżej ceny szacunkowej, ale nie niżej 100.000 zł.

Resztę warunków, ekstrakt tabularny i akt oszacowania, można przejrzeć w registraturze tutejszej. Kuratorem wierzycieli nieznanych z miejsca pobytu jakoteż tych, którym uchwała licytacyjna nie mogłaby być doręczoną, lub którzy po dniu 3 lutego 1880 jakie prawa na wzmiankowanych dobrach uzyskali, zamianowany adw. dr. Glogier.

Tarnopol, dnia 22 lipca 1884.

L. 5956. (5504 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, ze na zaspokojenie wierzytelności ogólnego Zakładu rolniczego kredytow. dla Galicyi i Bukowiny przeciw Teodorowi Mikule w kwocie 200 zł. w dniach 1 września, 13 października i 17 listopada 1884 publiczna sprzedaż realności pod l. 64 w Hujsku położonej każdym razem o godz. 10 rano w kancelaryi tut. sądu z ceną wywołania 400 zł. a zakładem 40 złr. przeprowadzoną będzie tylko na trzecim terminie nastąpi sprzedaż poniżej ceny szacunkowej. Nabywca obowiązanym będzie połowę ceny kupna zaraz po licytacyi złożyć.

Resztę warunków wolno w tut. sądow. registraturze przeglądnąć Kuratorem wierzycieli ustanowiono Leona Steciaka z Dobromila.

Dobromil, dnia 20 lipca 1884.

L. 6397. (5512 1—3)

W ck sądzie powiatowym w Kałuszu odbędzie się dnia 2 września 1884 o 10 rano na zaspokojenie wierzytelności Joanny Ładomirskiej w kwocie 250 zł. zpn. czwarty termin licytacyjny celem przymusowej sprzedaży realności pod l. k. 208 st. 708 n. w Kałuszu położonej, na własność Hersza Halperna intabulowanej, a to nawet poniżej ceny szacunkowej 2771 złr. w. a. Wadyum zniżono na 139 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy

Kałusz, dnia 20 września 1883.

L. 2700. (5513 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce czyni wiadomo, iż na żądanie ck. uprzyw. gal. zakładu kred. włośc. w likwidacyi celem zaspokojenia 13 rat po 6 zł. i 1 raty 6 zł 32 ct. zpn. egzekucyjna licytacya realności pod nk. 33/33 w Wołczem położonej, ciała hipotecznego nie stanowiącej nie objętej masy spadkowej po śp. Jakimie Puchar własnej na dniu 26 sierpnia, 24go września i 27go października 1884 każdym razem o godzinie 10tej przed południem w tut. sądzie przedsięwziętą zostanie. Cena wywołania stanowi 200 zł. wadyum 20 złr. Wymieniona realność zostanie na trzecim terminie licytacyjnym niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Protokół zastawniczego opisania realności i bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Kuratorem dla wierzycieli ustanowiono p. Antoniego Puszczyńskiego.

Turka, dnia 16 czerwca 1884.

L. 4922. (5489 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Ropczycach, celem zaspokojenia Zakładowi kredytowemu ziemskiemu w Krakowie sumy 327 złr. 49 cnt. zpn., przedsięweźmie dnia 26 września 1884, dnia 27 października 1884 i dnia 1 grudnia 1884, o godzinie 10 rano, w sądzie w Ostrowie położonej, niehipotecznej pod l. 14 w Ostrowie położonej, spadkobierców Marcina Szostaka własnej. Na pierwszych terminach realność za cenę szacunkową lub powyżej, na trzecim poniżej tej ceny, jednak nie niżej 2.500 złr. sprzedaną będzie.

Do ułożenia warunków lżejszych wyznaczono termin na dzień 15 grudnia 1884 o godzinie 9tej rano.

Cena szacunkowa 3.024 złr., wadyum 300 złr.

Reszta warunków w registraturze.

Ropczyce, dnia 30 lipca 1884.

L. 8564. (5507 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 133 zł zpn. odbędzie się na rzecz Schulima Beidnera w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż 3/9 części posiadłości wykazem hip. gminy Brzezawa nr. 96 objętej, dłużnika Jana Puzi własnej w trzech terminach a mianowicie dnia 25 września, 23 października i 13 listopada 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg tabularny i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze sądowej.

Cena szacunkowa 522 złr., wadyum 52 złr.

Bochnia, dnia 23 lipca 1884.

L. 8477. (5508 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 700 złr. a. w. a względnie niespłaconych rat i reszty kapitału w kwocie 580 zł. wa. zpn. odbędzie się na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, w tutejszym sądzie w trzech terminach mianowicie dnia 25 września, 23 października i 13 listopada 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem, przymusowa licytacya realności dłużniczki Józefy Graubnerowej własnej, pod l. 15 w Ostrowie-Borku, w powiecie Bocheńskiem położonej, (liczbą wyk. hip. 15 objętej.)

Cena wuwołania wynosi 3.500 zł. wa.

Protokół zastawniczego opisania, wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych, mogą być w tutejszo- sądowej registraturze przejrzane.

Bochnia, dnia 31 lipca 1884.

L. 2662. (5523 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Ropczycach podaje do wiadomości, iż w dniach 30 września, 29 października i 1go grudnia 1884, każdym razem o godzinie 10 rano przedsięweźmie egzekucyjną licytacyą sprzedaż realności pod l. 24 w Wolicy ługowej położonej, małoletnich Antoniego, Jędrzeja, Franciszka i Teodora Motyków własnej, ciała hipotecznego niestanowiącej, celem zaspokojenia galicyjskiemu Zakładowi kredytowemu ziemskiemu w Krakowie reszty ze sumy pożyczkowej 600 złr.

Cena wywoła ia 1.440 złr., wadyum 145 złr.

Realność powyższa na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub powyżej, zaś na trzecim terminie i poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Reszta warunków, protokół zastawniczego opisania można przejrzeć w registraturze.

Ropczyce, dnia 3 czerwca 1884.

L: 2427. (5529 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Husiatynie, w sprawie c. k. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie przeciw Gerszonowi Maimanowi, Tobiaszowi Kaczerowi i Icie Kaczer pto 1040 złr. 89 cnt. aw. odbędzie się w dniach 13 października 1884, 13go listopada 1884, 15 grudnia 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem, publiczna sprzedaż do pozwanego należącej, położonej w Husiatynie pod l. cn. 89.

Cenę wywołania stanowi kwota 5.500 złr. a. w.

Zakład czyni 550 złr.

Sprzedaż przy terminach powyższych li tylko powyżej ceny szacunkowej nastąpi. Nabywca staje się najwięcej ofiarujący.

Termin do ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się na dzień 16go grudnia 1884, 9ta godzinę przed południem.

Husiatyn, dnia 3 sierpnia 1884.

Ч. 10916. (5518 1—3)

Въ цѣли заспокоєня вѣрытельности общого рольничо-кредытового Заведенїя для Галиціи и Буковины въ Львовѣ въ квотѣ 291 зл. съ пр., ôтбудетъ ся на дню 23 септемврѧ, 24 октобрѧ и 28 новембрѧ 1884, кождого разу о годинѣ 10 передъ полуднемъ въ Судѣ нр. 23, публична продажъ реальности пôдъ ч. 78 въ Новоселкахъ положеной, Олексы Копытко и Марїи Шумлѧньской власной.

Цѣна выклична 600 зл.

Вадїюмъ 60 зл.

Решта условій и вытягъ табулярный, можна перегляпути въ т. с. регистратурѣ.

Зъ ц. к. Суда повѣтового мѣ. дель.

Перемышль, 30 червнѧ 1884.

Ч. 8565. (5516 1—3)

Въ цѣли заспокоєня вѣрительности общого рольничо-кредитового Заведенїя для Галиціи и Буковины въ Львовѣ въ квотѣ 150 зл. а. в., ôтбудетъ ся на дню 15 октобрѧ, 19 новембрѧ и 19 декембрѧ 1884, кождого разу о годинѣ 10 рано въ Судѣ ч. 27, публична продажъ реальности пôдъ ч. конс. 45 въ Новоселкахъ положеной, до масы спадковой но Дмитрѣ Сольнику належащой.

Цѣна выклична 300 зл.

Вадїюмъ 30 зл.

Решта условій и вытягъ табулярный можна перегляпути въ т. с. регистратурѣ.

Зъ ц. к. Суда повѣтового м. дель.

Перемышль, 30 червнѧ 1884.

Ч. 10915. (5517 1—3)

Въ цѣли заспокоєня вѣрительности общого рольничо-кредитового Заведенїя для Галиціи и Буковины въ Львовѣ въ квотѣ 194 зл., ôтбудетъ ся на дню 15 октобрѧ, 19 новембрѧ и 19 декембрѧ 1884, кождого разу о годинѣ 10 рано въ Судѣ, публична продажъ реальности пôдъ ч. 77 въ Новоселкахъ положеной, Ивана Качановского власной.

Цѣна выклична 400 зл.

Вадїюмъ 40 зл.

Решта условій и вытягъ табулярный можна перегляпути въ т. с. регистратурѣ.

Зъ ц. к. Суда повѣтового м. дель.

Перемышль, 30 червнѧ 1884.

L. 5689. (5361 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 200 zł. względnie 178 zł. 33 ct. aw. z pn. odbędzie się dnia I. 26 września, II. 24 października III. 28go listopada 1884 o godz. 10tej rano w tut. c. k. sądzie przymusowa licytacya realności pod n. 62/17 i 72 w Krzywotułach nowych położonej wedle wyk. hip. l. 133 dłużnika Szymona Ławruka własnej a to na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny wywołania tj. ceny szacunkowej 1900 zł. wa. zaś na 3 także niżej tej ceny. Wadyum wynosi 190 zł wa. Resztę warunków licytacyi i wyciąg tabularny przeglądnąć można w registraturze.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 2go kwietnia 1884 prawo zastawu na realności sprzedać się mającej nabyli, lub którymby uchwała niniejsza lub która z późniejszych doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem c. k. notaryusza Witosławskiego z Tyśmienicy.

C. k. sąd powiatowy

Tyśmienica, 19 czerwca 1884.

L. 4285. (5458 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Czortkowie w sprawie egzekucyjnej zakładu kredytowego włościańskiego przeciw masie nieobjętej Michała Kozaka pto 17 rat po 3 złr. z pn. rozpisuje licytacyjną sprzedaż realności pod lk. 88 wyk. hip. 96 w Krzywołuce położonej do dłużnej masy nieobjętej pod następnymi warunkami:

1. Cena wywołania wynosi kwotę 300 zł., zakład 30 zł. aw.

2. Licytacya odbędzie się w dniach 4 września, 9 października i 13 listopada 1884 każdym razem o godzinie 10 rano a to przy pierwszych dwóch terminach nie niżej ceny wywołania, przy trzecim zas także niżej ceny wywołania.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O czem się chęć kupienia mających zawiadamia z tem, że dla wierzycieli którzyby później prawo zastawu na tej realności nabyli lub którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem realności w osobie adw. dr. Czaczkowskiego z Czortkowa ustanowiony został.

C. k. sąd powiatowy.

Czortków, 23 czerwca 1884.

L. 4488. (5424 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu niniejszym edyktem zawiadamia, iż celem zaspokojenia przyznanej Mindli Lamplowej pretensyi wekslowej w kwocie 200 zł. a. w. wraz z procentami po 6 prc. od dnia 1 maja 1883 bieżącymi kosztami sądowymi w kwocie 7 złr. 58 ct. a. w. kosztami egzekucyjnemi w kwocie 7 zł. 50 ct. tudzież kosztami za niniejsze podanie w kwocie 9 zł. 61 ct. wa. odbędzie się w tymże sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż sumy 3700 złr. w. a. zpn. w stanie biernym połowy dóbr Mogilno wykazem hip. l. 153 objętych na karcie C. w poz. 29 32 35 na rzecz dłużniczki p. Klary 1. Gadomskiej 2. Racieskiej intabulowanej, w trzech terminach mianowicie w dniu 10 września, 15 października i 19go listopada 1884 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wierzytelność ta na dwóch pierwszych terminach tylko za sumę 3700 złr. wa lub też wyższą na trzecim zaś i za niższą jednak nie niższą od sumy ciężarów na nich ciężących sprzedaną będzie. Wadyum wynosi 370 zł. wa. Wyciąg hipoteczny i reszta warunków licytacyjnych mogą być w registraturze ts. przejrzane.

C. k. sąd obwodowy

Nowy Sącz, 26 lipca 1884.

L. 3701. (5436 3—3)

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 14 października, 18 listopada i 10 grudnia 1884 o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod nr. Comp. 124 n. rep. 69 w Krzeszowie Wiktoryi Mularczykowej własnej nie hipotecznej o dwóch miryach 1200□° gruntu ornego łąk i pastwisk wraz z domem mieszkalnym. Cena wywołania 325 zł. wadyum 32 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Slemień, dnia 17 maja 1884.

L. 12143. (5435 3—3)

Celem zaspojenia wierzytelności c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 473 zł. 10 ct. zpn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 13 w Walawie położonej wyk. hip. l 16 i 18 objętej Hrycia Chudego i Eufrozyny z Chudych Milakowej własnej w dniu 24 września, 29 października 1884 zawsze o godz. 9 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki na kwotę 1200 zł. aw. wyprowadzona, zakład wynosi 120 zł. aw.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiat. m. del.

Przemyśl, 28 lipca 1884.

L. 16694. (5425 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegow. w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności galicyj. Zakładu kredytow. ziems. w Krakowie w kwocie 268 zł. 19 ct. wa. zpn. odbędzie się dnia 3 października, 4 listopada i 5go grudnia 1884 każdym razem o godzinie 10 przed połudn. egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności w Skrzyszowie objętej wyk. hip. 154 Józefa Kiliana własnej. Cena wywołania 1300 zł. wa., wadyum 130 zł. wa.

Resztę warunków licytacyi i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registratruze.

Tarnów, dnia 8 sierpnia 1884.

L. 17082. (5294 3—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia należytości Anieli Derpowskiej, Ludwiki Wroniewskiej, Bronisławy Derpowskiej, Eugenii Steiner i Jadwigi Derpowskiej w kwocie 4673 złr. 66 ct. a. w. z pn., odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. 15 dz. IV w Krakowie położonej, Zenobii Disterlow własnej, w jednym terminie to jest dnia 14 października 1884 o godz. 10 z rana pod następującemi ulżywającemi warunkami:

1) Cenę wywołania stanowi suma szacunkowa 14.220 złr. a. w., na którym to terminie wzmiankowana realność także i poniżej ceny szacunkowej, jednak nie niżej jedynastu tysięcy złr. a. w. sprzedaną zostanie.

2) Wadyum wynosi 700 złr. a. w.

3) Resztę warunków licytacyjnych edyktem z dnia 9 listopada 1883 l. 22610 ogłoszonych, przejrzeć można w swej mocy.

O czem wierzyciele hipoteczni, którzyby na hipotekę tej realności po dniu 14 września 1883 jako dniu wydania wykazu hipotecznego weszli, lub którymby uchwała licytacyjna wcale nie lub nie na czasie doręczoną być mogła, do rąk ustanowionego już kuratora ad actum adw. dra Wład. Wilkosza, z substytucyą adw. dra Trojnalskiego i przez edykta zawiadomienie odbierają.

Kraków, dnia 25 lipca 1884.

L. 9930. (5389 3—3)

W dniach 15 października, 17 listopada i 15 grudnia 1884 o godz. 10 rano, odbędzie się w tutejszem sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nk. 28 st. 33 now. rep. 57 w Wykotach, powiatu Samborskiego położonej, ciało tabularne stanowiącej, wyk hip. 68 objętej, w sprawie c. k. uprzyw. Zakładu kredyt. włość. przeciw Iwanowi Kowalowi i spadkobiercom śp. Fruśki Kowal a to: Kaśce, Hryniowi, Waśkowi i Mikołajowi Kowalom pto 121 złr. 71 ct. a. w. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 400 złr., wadyum 40 złr

Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

Dla z pobytu niewiadomych wierzycieli i innych, ustanowiono kuratorem adw. dra Budzynowskiego, z substytucyą adw. dra Steuermana

C. k. sąd powiatowy m. d.

Sambor, 12 lipca 1884.

L. 9509. (5390 3—3)

W dniach 15 października, 17 listopada i 15 grudnia 1884 o godz. 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nk. 75 rep. 3 w Brześcianach, powiatu Samborskiego położonej, ciała tabularnego nieustanowiącej, w sprawie c. k. uprzyw. Zakładu kredyt. włość. przeciw Iwanowi Buczko pto 78 złr. 88 ct. a. w. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 400 złr. a. w.

Wadyum 40 złr. a. w.

Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania na trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć.

Dla z pobytu niewiadomych wierzycieli i innych ustanowiono kuratorem adw. dra Pawlińskiego, z substytucyą adw. dra Steuermanna w Samborze.

C. k. sąd powiatowy m. d.

Sambor, gnia 12 lipca 1884,

L. 8923. (5328 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 366 złr. 56 ct. w. a. z pn., na rzecz c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 16 października i 20 listopada 1884 każdym razem o godz. 10 przed południem, egzekucyjna sprzedaż realności Rosy Federbusch własnej, pod l.sp. 1529 w Tarnopolu położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na powyższych dwóch terminach sprzedaną nie będzie, 1550 złr. w. a.

Wadyum 155 złr. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po 13 czerwca 1884 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad actum p. adw. dra Axelrada, a zastępcą tegoż p. adw. dra Weissteina.

Tarnopol, dnia 15 lipca 1884.

L. 9331. (5391 3—3)

Dnia 15 października, 17 listopada i 15 grudnia 1884 o godz. 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 232 dla gminy Babina, samborskiego powiatu położonej, ciało tabularne stanowiącej, w sprawie Antoniny Białoskórskiej przeciw Stefanowi Radewiczowi pto 72 złr. a. w. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi wartość szacunkową 502 złr. a. w.

Wadyum 50 złr. 20 ct.

Realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Do ułożenia zaś ułatwiających warunków licytacyjnych, wyznacza się termin na 14 stycznia 1885 o godz. 10 rano.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy m. d.

Sambor, dnia 1 lipca 1884.

L. 7736. (5456 3—3)

Sąd miejsko delegowany rzeszowski ogłasza, iż w dniach 30 września, 31 października i 2 grudnia 1884 o godzinie 10ej przed południem odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lkons. 2 w Ruskiej wsi położonej wedle wykazu hip. 7 księgi gruntowej dla Ruskiej wsi Walentego Dyni własnej, na rzecz gal. zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie o 200 zł. wa z pn. w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 500 zł. wa. lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie także poniżej takowej, jednakże nie niżej jak za 400 złr. gdyby zaś sprzedaż do skutku nie przyszła, wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 16 grudnia 1884 na który się strony wzywa, pczem 4 termin rozpisanym będzie.

Wadyum wynosi 50 złr. w. a. Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Rzeszów 26 lipca 1884.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 19005. (5421 2—3)

Ferdynand Ripper, syn Franciszka Rippera w Podgórzu, wydalił się w roku 1850 z domu rodzicielskiego i do dzisiaj nie dał o sobie żadnej wiadomości.

Wzywa się zatem wszystkich, którzyby o jego życiu lub okolicznościach śmierci mieli wiadomość, aby takową w ciągu jednego roku od dnia ogłoszenia niniejszego albo c. k. sądowi krajowemu w Krakowie, albo też kuratorowi dla niego ustanowionemu, adw. dr. Władysławowi Leszce w Krakowie donieśli, zaś Ferdynanda Rippera wzywa się, aby w ciągu jednego roku, a mianowicie do dnia 1 października 1885 do tutejszego sądu się stawił, lub o swem życiu w inny sposób sądowi wiadomość udzielił, w przeciwnym bowiem razie c. k. sąd krajowy do uznania go za umarłego przystąpi.

Kraków, dnia 1 sierpnia 1884

L. 380. (5392 2—3)

C. k. sąd powiatowy del miejski. w Tarnowie zezwala na wdrożenie postępowania amortyzacyjnego względem zagubionych wrzekomo przez Chanę Gittlę Mechlowiczową trzech kwitów c. k. urzędu cłowego w Tarnowie na kaucę złożoną na pokrycie kary w wypadku nadużycia pobieranej soli fabrycznej z Wieliczki, a to z dnia 18 listopada 1874 do art 206 na 33 złr., z dnia 9 września 1875 do art. 122 na 33 złr., z dnia 28 sierpnia 1876 do art. 133 na 146 złr 30 cnt. i wzywa niniejszem posiadacza tych kwitów, aby takowe w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni, od dnia ogłoszenia edyktu po raz pierwszy w „Gazecie Lwowskiej" tem pewniej sądowi przedłożył, inaczej za umorzone uznane zostaną.

Tarnów, dnia 10 stycznia 1884.

L. 2180. (5188 2—3)

Niewiadomą z miejsca pobytu Maryę Pantełej zawiadamia się, iż przeciw niej i innym uczestnikom, jako spadkobiercom Juspa Matejków, wytoczył Salomon Leib Weissmann pod dniem 19 grudnia 1883 l. 8454 pozew o zapłacenie sumy 470 zł. zpn, który 23 stycznia 1884 do wniesienia obrony z terminem na 20 marca 1884 zadekretowany został, a gdy pozew ten doręczony jej nie został, obecnie nowy termin na dzień 1 września 1884 wyznaczono.

Wzywa się zatem Maryę Pantełej, aby zamianowanemu dla niej kuratorowi w osobie Grzegorza Szostopalczuk informacyę do obrony udzieliła, lub wcześnie sądowi tut innego zastępcę wskazała, ileże inaczej skutki zaniedbania sobie przypisać będzie winna.

Mielnica, 28 marca 1884.

L. 5675 (5429 2—3)

C. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości, że dnia 10 czerwca 1882 zmarł w Lasku beztestamentalnie Marcin Trutty.

Gdy miejsce pobytu Jana Truttego, brata stryjecznego spadkodawcy sądowi wiadomem nie jest, przeto wzywa się tegoż, by w ciągu roku od dnia dzisiejszego w tut. sądzie się zgłosił i deklaracyę spadkową podał, bo inaczej spadek ze zgłaszającymi się i ustanowionym dla niego kuratorem adw. dr. Geisslerem z Nowego-targu przeprowadzony będzie.

C. k. sąd powiatowy

Nowy-targ, dnia 24 lipca 1884.

L. 23139. (5426 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu w sprawie egzekucyjnej Karola Dąbrowskiego przeciw Ludwikowi i Janowi Witowskim pto 74 złr. a. w. z pn. zawiadamia z miejsca pobytu nieznanego Ludwika Witowskiego, iż na prośbę egzekwenta de praes. 5 grudnia 1882 l. 26842 tusąd. rezolucyą z dnia 28 lutego 1883 do l. 26842/82, zezwolono na wydanie mu kwoty 106 złr. 32 ct. a. w. a to w połowie z kwoty 1210 złr. 72½ ct. folio 49 na rzecz Ludwika Witowskiego, zaś w drugiej połowie z kwoty 887 złr. 74½ ct folio 45, na rzecz Jana Witowskiego w tut. sąd. depozycie jako wspólnej kasie sierocińskiej przechowanych.

Gdy miejsce pobytu Ludwika Witowskiego sądowi nie jest znane, doręczono dopiero wspomnianą rezolucyę ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Popławskiemu w Drohobyczu zamieszkałamu, o czem się Ludwika Witowskiego zawiadamia z poleceniem, ażeby możliwych środków obronnych ustanowionemu kuratorowi wcześnie dostarczył, lub by innego pełnomocnika sobie ustanowił, inaczej bowiem skutki z zaniedbania wypełnienia tego polecenia sam sobie przypisać będzie musiał.

Drohobycz, dnia 19 listopada 1883.

L. 36034. (5470 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie oznajmia niniejszem niewiadomemu z miejsca zamieszkania Nathanowi Thom, że w sprawie tegoż z galic. akc. Bankiem hipotecznym o 20381 złr. uchwałą z 21 czerwca 1884 l. 27779 złożony przez sekwestra realności pod l. 229¾ rachunek sekwestracyjny do uznania lub wniesienia zarzutów stronom udzielono.

Ponieważ Nathan Thom z miejsca pobytu jest niewiadomym, przeto ustanawiamy do zastępowania tegoż kuratorem p. adw. dra Weissa, zastępcą tegoż p. adwokata dra Raresa.

Doręczając powyższą uchwałę kuratorowi, wzywamy Nathana Thoma, ażeby wymienionemu kuratorowi środki prawne kn swej obronie potrzebne podał, lub innego zastępcę sobie ustanowił, w przeciwnym bowiem razie złe skutki z zaniechania wyniknąć mogące, sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 9 sierpnia 1884.

L. 10112. (5450 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej przeciw Isakowi Gutlieb, Amalii Wechsler i Dawidowi Haker pto 462 złr., ustanowił kuratorem dla pozwanej z miejsca pobytu niewiadomej Amalii Wechsler adw. dra Rascha, z substytucyą adw. dra Freudenberga i doręczył mu nakaz zapłaty z 25 października 1883.

Kołomyja, 25 października 1883.

L. 10635. (5387 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie ustanawia p. adwokata dr. Goldhammera dodając mu zastępcę w osobie p. adwokata dr. Busia kuratorem nieobecnego Wolfa Pelza w sporze wekslowym Salamona Milleta przeciw Wolfowi Pelzowi i Oserowi Gelbwachsowi pto. 300 złr. wa. zpn.

O czem zawiadamia się Wolfa Pelza z tym nadmienieniem, by kuratorowi swemu dostarczył potrzebnych środków dowodowych lub innego pełnomocnika sobie ustanowił, w razie bowiem przeciwnym spór niniejszy z kuratorem powyż wzmiankowanym przeprowadzonym zostanie, kuratorowi nakaz zapłaty z 10 kwietnia b. r. l. 5606 wręczą i o tem pozwanego, celem strzeżenia praw swoich zawiadamia. W Tarnowie, d. 31 lipca 1884.

L. 5002. (5221 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Teresę ks. Radziwiłłowa, Annę Eysymont, Franciszka Eysymont, Józefę Miciakiewicz i spadkobierców Józefa Jaszewskiego, jako wierzycieli hipotecznych majętności tabularnej Prysowce, że Józef Sukmanowski wniósł pod dniem 24 lutego 1884 do l. 1889 w sądzie tutejszym przeciw konwentowi OO. Dominikanów jako właścicielom dóbr Prysowce zgłoszenie względem wydzielenia z majętności tej parc. grunt: 1102, 1103, 1104, 1105, 1426 i 1427, i że do odnośnej rozprawy termin na dzień 1 września 1884 w sądzie tutejszym wyznaczony został.

Wzywa się ich przeto, ażeby do ustanowionego dla nich w sprawie tej kuratora adw. dr. Wesołowskiego z zastępstwem adw. dr. Mijakowskiego w Złoczowie się zgłosili i mu środki obrony wskazali, lub też albo innego dla siebie rzecznika ustanowili, albo osobiście swych praw bronili, gdyż w razie przeciwnym rozprawa z kuratorem przeprowadzoną zostanie.

Złoczów, dnia 21 czerwca 1884.

L. 4949. (5432 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Uhnowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Hersza Kampf, iż Hersz Krampf pod dniem 12 czerwca 1884 do l. 4949 zgłosił prawo własności do realności pod lk. 89 w Uhnowie położonej a wedle wykazu hip. l. 649 gminy kat Uhnów na imię Hersza Kampfa zapisanej, że w tym celu rozprawa sądowa po myśli § 8 ustawy z dnia 15 grudnia 1871 nr. 96 D. U. P. na dzień 9 września 1884 o godzinie 9 rano wyznaczony został, i że dla niego Józef Kanner, trafikant z Uhnowa, kuratorem ad actum ustanowiony został.

Wzywa się przeto z życia i miejsca pobytu niewiadomego Herscha Kampfa, aby na wyznaczonym terminie albo osobiście w sądzie tutejszym stanął, lub też zamianowanemu kuratorowi środki ku swej obronie wcześnie dostarczył, w przeciwnym razie rozprawa z kuratorem przeprowadzona zostanie, a ztąd wynikłe dla niego złe skutki sam sobie przypisze.

Uhnów, dnia 26 czerwca 1884.

L. 26102. (5455 2—3)

Krakowski sąd delegowany cywilny w sprawie egzekucyjnej Maryi Betz pko niewiadomemu spadkobiercy Maryi Cichosz, Janowi Cichoszowi pto 89 złr. 82 ct. a. w. z pn., ustanawia kuratorem ad actum adw. Czernego i o tem zawiadamia Jana Cichosza, by środków obrony kuratorowi swemu dostarczył, lub innego obrońcę sobie wybrał.

Kraków, dnia 28 lipca 1884.

L. 14032. (5483 2—3)

C. k sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie zawiadamia, że dnia 17 października 1883, zmarła w Jastrzące nowej Katarzyna 1 Ostrężyna. 2 Kolakowa, i wzywa syna tejże Jędrzeja Ostręgę, by się w przeciągu roku do spadku tejże zgłosił, inaczej spadek z kuratorem jego Wojciechem Ostręgą, i zgłaszającymi się dziedzicami przeprowadzonym będzie.

Tarnów, dnia 15 sierpnia 1884.

Wyroki prasowe.

(5145)

Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 2. August 1884, Z. 3551/M. I, der in Madison-Wis. in America erscheinenden Zeitschrift „Lucifer" auf Grund des §. 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Graz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 25ten Juli 1884, Z. 12831, die Weiterverbreitung der Druckschrift „Hauptbedürfnisse der Landwirthschaft in deutsch-österreichischen Provinzen" nach den §. 65 a, 302 und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Jicin hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 24ten Juli 1884, Z. 6213, die Weiterverbreitung der „Trautenauer Zeitnng" Nr 29 vom 19ten Juli 1884 wegen des Artikels „Zum Prozeß Stellmacher-Kammerer" nach den §§ 300 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Pilsen hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 27ten Juli 1884, ZZ. 5584 und 5585, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Pilsner Reform" Nr. 59 vom 23. Juli 1884 wegen des Artikels „Der Convent in Brünn" nach §. 300 St G. und Art. III des Gesetzes vom 17ten Dezember 1862, dann der Zeitschrift „Plzenske Listy" Nr. 89 vom 24 Juli 1884 wegen des Artikels „Slovo o prodeji losu na splatky" nach §. 300 St G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Statsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 29 Juli 1884, Z. 10870 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Volksfreund" Nr 14 vom 25. Juli 1884 wegen des Artikels beginnend mit „Abermals fielen zwei Menschen" nach §. 300 St. G., wegen der Notiz beginnend mit „In Hannover hat sich" nach § 305 St. G, endlich wegen des Artikels beginnend mit „Die Ausbeutung der Arbeiter . . . " nach § 302 St. G verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Leibach hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 29ten Juli 1884, Z 6447, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Skrat" Nr. 14 vom 25 Juli 1884 wegen des Artikels „Resna premisljevania penzioniranego filozofa Izidora Muglovica" beginnend mit „Daleč smo prisli" und endend mit „Na svidenje", wegen des Artikels „Dnevni red za prihodnji teden" beginnend mit „Ponedeljek" und endend mit „Gott helfe weiter", wegen des Artikels „Skratogrami" beginnend mit „Mozirje" und endend mit „qui mal y pense!", wegen des Artikels „Dober svet" beginnend mit „Da v bodoce" und endend mit Jurij Podverbosmuk" und endlich wegen des Gespräches „Mei dvema nemskutarjema" beginnend mit „A Tschau" und endend mit „za poct" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Laibach hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 26. Juli 1884, ZZ. 6314 und 6385, die Weiterverbreitung der Nr. 166 der Zeitschrift „Slovenski Narod" vom 21. Juli 1884 wegen des Telegrammes „Zuzemberk, 21. julija" beginnend mit „Ljubljanskemu Sokolu" und endend mit „Zuzemberski narodnjaki" nach §. 305 St. G., dann der Nr 168 derselben Zeitschrift vom 23. Juli 1884 wegen des Artikels „Interpelacija" beginnend mit „Pokoncanej seji" und endend mit „gospoda župana" nach §. 300 St. G verboten.

Das k. k Landesgericht als Preßgericht in Laibach hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 26ten Juli 1884, ZZ. 6340 und 6389, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Slovenec" Nr. 167 vom 22. Juli 1884 wegen der Correspondenz „Z goriskega, 17. julija" beginnend mit „Nasi voditelji" und endend mit „Na dalje ravnati" nach §. 300 St. G., dann der Zeitschrift „Slovan" Nr. 30 vom 24. Juli 1884 wegen des Artikels „Politicno licemerstvo" beginnend mit „Kdo nepozna" und endend mit „politicno licemerstvo", ferner wegen des Artikels „Ljubljanski „Sokol" in Ljubljanski List" beginnend mit „Zadevi že prekli cala" nach den §§. 300 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 5ten Juli 1884, Z. 541/4270, die Weiterverbreitung der Druckschrift „Addio alle mie dilettissime alieve di Trieste". Herausgegeben von H. Bazzochi, Druck von G. Balestra in Triest, nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 14. und 19. Juli 1884, Z. 575/4540 und 591/4625, die Weiterverbreitung der Nr. 189 der Zeitschrift „L' Alabarda triestina" vom 9. Juli 1884 wegen der Artikel „Echi istriani. Rovigno, 7 Luglio 1884" und „Appe Letteraria", dann der Nr. 193 derselben Zeitschrift vom 13. Juli 1884 wegen des Artikels „Ritratto di Nicolo Tommaseo" nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 12. Juli 1884, ZZ. 4550, 4451 und 4452, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „L' Indipendente" Nr. 2564 vom 7. Juli 1884 wegen der Artikel „Una Mina", der Zeitschrift „Il Piccolo del mattino" Nr. 911 vom 7. Juli 1884 wegen des Artikels „Dinamite, Vienna 5", dann der Zeitschrift „Il Cittadino" Nr. 187 vom 7. Juli 1884 wegen des Artikels „Scopertoo' una mina" nach §. 308 St. G. verboten.

L. 8447. (5506)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k sąd obwodowy w Złoczowie jako Trybunał w sprawach prasowych na wniosek c. k prokuratora państwa orzeka, że treść broszury pod tytułem, „Kwestya kościoła obrządku ormiańskiego i tegoż posłannictwo, jakoteż kwestya Armeńska na wschodzie w ich własnym kraju", przez Roberta Bogdanowicza w Litatynie w maju 1884, napisana, a w drukarni Adolfa Cichockiego w Brzeżanach 1884 drukowana na stronnicach 20 od słów „przy dzisiejszym" do łącznie słowa „podatkowym" i 76 od słów „ale wynarodowienie" do łącznie słowa „nieszczęściu" i na tej samej stronnicy od słów „w naszej oswobodzonej ojczyznie" do łącznie słowa „ulegnie" zawiera w sobie znamiona zbrodni zakłócenia publicznej spokojności w myśl §. 65 lit. a. uk. i zakazuje dalsze rozpowszechnianie tego pisma drukowego na mocy §. 493 u. p. k. i §. 36 ustawy prasowej

Złoczów. 14 sierpnia 1884

Doniesienia prywatne.

(5532)

Obwieszczenie.

Podpisany, dekretem Wysokiego c. k. sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 26 czerwca 1884 l. 9169, zamianowany zarządca masy konkursowej Józefa Graua w Mielcu, podaje do publicznej wiadomości, że na mocy uchwały wydziału wierzycieli z dnia 25 sierpnia 1884, cały zapas towarów bławatnych i innych przedmiotów w inwentarzu krydalnym pod poz. 1 aż włącznie do 878 i poz 880 wyszczególnionych i oszacowanych, w drodze ofert najwięcej ofiarującemu sprzedany zostanie.

Oferty, które najdalej do dnia 8 września 1884 o godz. 4 po południu, na ręce podpisanego zarządcy w Mielcu wniesione być mają, winny być opatrzone w wadyum w kwocie 783 złr 60 ct. w. a. i doręczone do rąk.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można u podpisanego, lub w c. k. sądzie powiatowym w Mielcu.

Mielec, dnia 25 sierpnia 1884.

Mojżesz Kurz
zarządca masy krydalnej
Józefa Graua.

Ogłoszenie.

L. 12379. (5500 2—2)

W warstatach kolejowych w **Stryju** znajdzie umieszczenie **sześciu lakierników.**

Zgłoszenia przyjmuje naczelnik warstatów w Stryju.

C. k. Dyrekcya ruchu **we Lwowie.**

(Przedruk nie zostanie opłacony.)

L 3613. (5514 1—3)

Obwieszczenie.

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości, że na dniu 10 września 1884 odbędzie się w urzędzie gminnym stryjskim licytacya ustna i za pomocą pisemnych ofert celem wydzierżawienia prawa propinacyi miejskiej tudzież prawa pobierania opłat od trunków spirytusowych i od piwa do miasta sprowadzonych na czas **od 1go listopada 1884 do 31 października 1887.**

Cena wywołania ustanawia się roczny czynsz dzierżawy:

a) za prawo propinacyi 12 270 zł. wa.
b) za prawo pobierania powyższych opłat 26.280 zł. wa.
Razem 38.500 zł. wa.

Przystępujący do licytacyi winien złożyć wadyum w kwocie 3855 zł. a. w. bądź w gotówce, bądź w papierach publicznych do lokacyi majątków pupilarnych zdolnych.

Wolno wnieść ofertę na dzierżawę propinacyi piwnej i prawo pobierania opłat od piwa osobno.

Warunki licytacyi przejrzeć można w registraturze urzędu gminnego.

Magistrat kr. miasta
Stryj, dnia 23 sierpnia 1884.

Bilans

Kasy oszczędności miasta Przemyśla z dnia 31go grudnia 1883 roku.

L. 440 (5448)

	złr.	ct.
Stan czynny.		
Zapas gotówki	50.914	13
Zaliczki na zastaw papierów wartościowych	115 631	—
Zaliczki ubezpieczone wekslami	597 045	14
Pożyczki na hipotekę	499 207	88
Złr. 235.250 nom. w papierach wartosciowych	227.437	45
Zaliczki na skrypta gminne	28.400	—
Oddział pożyczkowy na zastawy	16.508	56
Odsetki zaległe	10.717	03
Sprzęty i rekwizyta	768	83
Należytości czynne	1.205	57
Pokrycie kaucyi i depozytów	13.395	88
Fundusz rezerwowy ogólny: Złr. 107 956·08 nom., po kursie z dnia 31 grudnia 1883 zł. 98.367·13; Fundusz rezerwowy na wypadek obniżenia pap. publ: Złr. 8.282·66 nom., po kursie z dnia 31 grudnia 1883 zł. 6 628 28	104.995	41
	1.666.226	88
Stan bierny.		
Wkładki łącznie ze skapitalizowanemi odsetkami	1.525 939	19
Odsetki pobrane na rok 1884	9.928	99
Należytość stemplowa od zastawów	36	20
Kaucye służbowe i depozyta	13.395	88
Fundusz rezerwowy wartości kursowej z dnia 31 grudnia 1883	104.995	41
Pozostałość zysku do dyspozycyi Wydziału	11.931	20
	1.666.226	88

Przemyśl, dnia 31 grudnia 1883.

Dyrekcya kasy oszczędności.

Ignacy Frankowski
przewodniczący dyrekcyi i dyrektor kancelaryi.

Rachmistrz: *Kazimierz Błocki*

Kasyer: *Adolf Amort.*

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber). Papier z c. k. uprzyw. fa